

REPUBLIKA

ROK XVI.

ŁÓDŹ. ŚRODA, 28-go WRZEŚNIA 1938 ROKU.

CENA NUMERU 15 GROSZY

№ 266

Praga zgadza się

na rewizję granicy z Polską

Odpowiedź P. Prezydenta Rzeczypospolitej na pismo odręczne prezydenta Benesza

WARSZAWA, 27 września.

(P.A.T.). Odpowiedź Pana Prezydenta R.P. na pismo odręczne prezydenta republiki czechosłowackiej doktora Edwarda Benesza została przesłana przez specjalnego kuriera samolotem, który lądował dziś w Pradze o g. 17.40.

Ten sam kurier zawiózł do Pragi notę rządu polskiego, która wobec posiadanych przez rząd Rzeczypospolitej Polskiej miarodajnych oświadczeń o przyjęciu zasady rewizji terytorialnej przez Czechosłowację przedstawia konkretny projekt załatwienia problemu.

* * *

WARSZAWA, 27 września. (P.A.T.) Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął dziś w obecności p. Marszałka Smigłego-Rydzę pana prezesa rady ministrów gen. Sławoja Składkowskiego, p. wicepremiera inż. E. Kwiatkowskiego oraz p. ministra spraw zagranicznych J. Becka, którzy referowali o stanie spraw bieżących.

Nowe propozycje Chamberlaina

w sprawie przekazania Sudetów Niemcom.—Premier angielski ostrzega kanclerza Hitlera przed „konsekwencjami zbyt stanowczych kroków”

Anglia gwarantuje wykonanie zobowiązań czeskich

LONDYN, 27 września.

(PAT) Korespondent P.A.T. dowiadyje się z dobrego źródła, że pismo, wystosowane przez premiera Chamberlaina do kanclerza Hitlera za pośrednictwem sir Horace Wilsona, zawierało KONKRETNE PROPOZYCJE, DOTYCZĄCE PRZYŚPIESZENIA PRZEKAZANIA OBSZARÓW SUDECKICH NIEMCOM,

a mianowicie:

1) Wkroczenie wojsk niemieckich w sobotę 1 października do ziem sudeckiej przez zajęcie t. zw. Egerlandu, w którym położone są miasta Eger, Asch, Falkenau, Karlsbad i Marienbad. Po zajęciu Egerlandu wojska niemieckie nie posunęłyby się na razę dalej.

2) Mianowanie równocześnie MIĘDZYNARODOWEJ KOMISJI DLA WYKREŚLENIA GRANIC OBSZARÓW Odstąpionych.

Komisja ta przystąpiłaby odrazu do pracy dla ustalenia nowej granicy i wprowadzenia postanowień wykonawczych, mających obowiązywać przy przekazywaniu obszarów z rąk czeskich do niemieckich. Komisja miałaby dokonać swej pracy w czasie jak najkrótszym.

Premier Chamberlain proponować miał w swoim piśmie, podobnie jak to ogłosił w deklaracji, wydanej w ciągu ubiegłej nocy, że

rząd brytyjski gotów jest zagwarantować uczciwe i całkowite wykonanie czeskich przyrzeczeń. PONADTO PREMIER CHAMBERLAIN PRZESTRZEGAĆ MIAŁ W SWO-

IM LIŚCIE KANCLERZA HITLERA PRZED KONSEKWENCJAMI ZBYT STANOWCZYCH KROKÓW WOBEC CZECHOSŁOWACJI.

Pismo premiera brytyjskiego pozostaje na gruncie propozycji francusko-brytyjskich, jako płaszczyźnie, na której terytorialne roszczenia Niemiec winny być zaspokojone.

(PAT) W kołach miarodajnych wskazuja na to, że najnowsza oferta Chamberlaina pod adresem Hitlera stwarza NOWE WIDOKI WZNOWIENIA ROKOWAŃ.

Ponieważ Hitler oparł swe ultimatywne żądanie natychmiastowego przekazania ziem sudeckiej do 1 października na tym, że nie może polegać na dobrej wie-

rze prezydenta Benesza, Chamberlain proponując, że W. Brytania będzie odpowiedzialna za dopilnowanie, aby czeskie przyrzeczenia zostały wykonane uczciwie i całkowicie, stwarza dla kanclerza Hitlera nowe możliwości, że postulaty jego zostaną wykonane BEZ UCIEKANIA SIĘ DO OSTATECZNYCH ŚRODKÓW.

Czesi odrzucili warunki Hitlera

Nota rządu czeskiego w Londynie

PARYŻ, 27 września. (P.A.T.).

Jak donosi agencja Havasa, nota rządu praskiego, doręczona w niedzielę o godz. 17.30 przez posła Masaryka lordowi Halifaxowi stwierdza, że warunki, postawione Czechosłowacji, a zawarte w ostatnim memorandum niemieckim, doręczonym rządowi praskiemu, za pośrednictwem rządu angielskiego są nie do przyjęcia dla Czechosłowacji.

Żądania Węgier również odrzucone

Czechosłowacja proponuje jedynie statut narodowościowy

PRAGA, 27 września.

(PAT) Poseł węgierski w Pradze otrzymał wczoraj odpowiedź od rządu czechosłowackiego na notę węgierską w sprawie ludności węgierskiej w Czechosłowacji.

W odpowiedzi swej rząd czechosłowacki proponuje ludności węgierskiej w ramach republiki prawa, przewidziane przez statut narodowościowy rządu Hodży.

Budapeszt, 27 września.

(PAT) Węgierska Agencja Telegraficzna ogłasza następujący komunikat

urzędowy:

Jak się zdaje, niejasna odpowiedź, udzielona przez rząd czechosłowacki na notę węgierską, jest interpretowana w Pradze w ten sposób, że rząd czechosłowacki zamierza zaproponować wprowadzenie w życie statutu narodowościowego, zaprojektowanego przez Hodżę. O ile to jest prawda, to rokowania byłyby całkowicie zbędne, gdyż wszelkiego rodzaju propozycja byłaby nie do przyjęcia.

PRAGA, 27 września.

(PAT) Decydujące czynniki rządu

we czeskie postanowiły jakoby definitywnie

WYWOŁAĆ ZATARG Z NIEMCAMI, lokalizując go do tego jedynie odcinka. Równocześnie Czesi mieliby poczynić odpowiednie

USTĘPSTWA POLSCE I WEGROM, celem zapewnienia sobie nieingerencji tych dwóch państw.

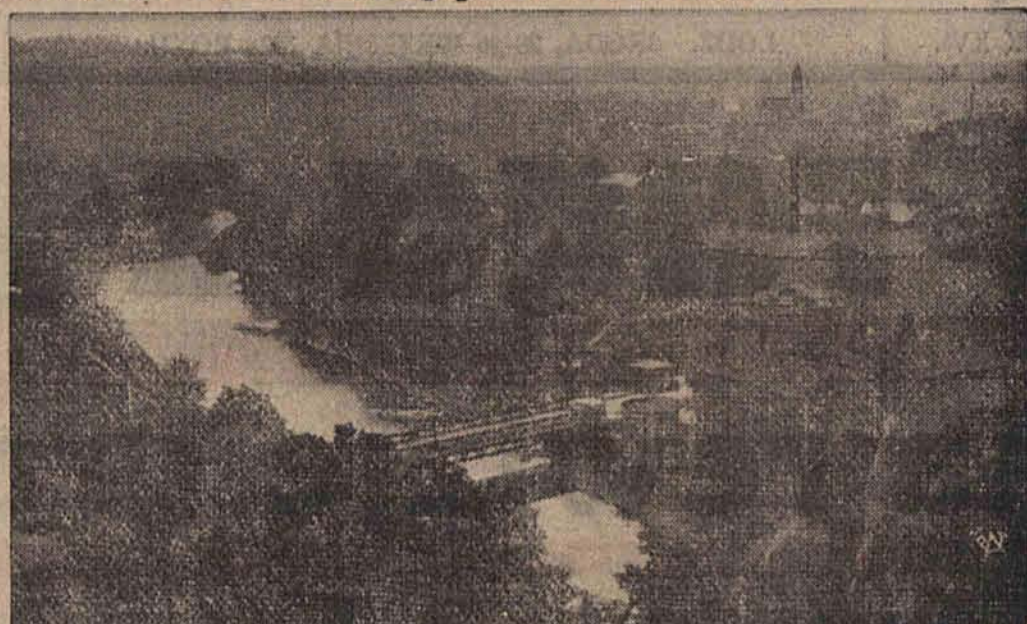
Plan ten opiera się m. in. na fakcie, iż czeskie koła rządowe liczą na pomoc sowiecką, która już dziś okazywana jest w codziennym przylocie samolotów wojskowych.

CO SIĘ DZIEJE NA ŚLĄSKU ZAOLZAŃSKIM?

Zandarmi czescy strzelają do Polaków, którzy chronią się w lasach. — Krwawe starcia w Boguminie. — Władze czeskie konfiskują radioodbiorniki



Most na Olzie, który łączy polską część Cieszyna z częścią czeską. W głębi widoczny budynek polskiego posterunku granicznego.



Rzut oka na Olzę, która stanowi obecną granicę polsko-czeską.

Cieszyn, 27 września.

(PAT) Teror zandarmów, wojska i bojówek komunistycznych na Śląsku Zaolzańskim, stosowany z coraz większą gwałtownością wobec ludności polskiej, wywołuje wśród tej ludności nastroj niezwykłego wrzenia. Sytuacja jest naprężona w stopniu najwyższym. Polacy nie są pewni dnia ani godziny.

Krwawe starcia, wywołane prowokacyjnym zachowaniem się komunistów i bojówek, są coraz częstsze, zwłaszcza w porze nocnej, kiedy gromady Polaków, usiłujących się przedostać na stronę polską, są ostrzeliwane przez zandarmów czeskich.

Dotychczas liczba ofiar tego teroru po stronie polskiej wynosi kilkudziesięciu zabitych i wielu rannych.

Cieszyn, 27 września.

(PAT) Wczoraj Bogumini był świadkiem niezwykle krwawych zajęć. Na jednej z ulic miasta zandarmeria czeska zastrzeliła Polaka, uchylającego się od służby wojskowej, którego władze ścisłały bezskutecznie od kilku dni. Do idącego przez ulicę miasta robotnika zandarm czeski strzelił z nienacka z tyłu, ciężko go raniąc. Leżący już na ziemi, przed zgonem, ranny miał jeszcze dość siły, aby krzyknąć: „Czekajcie! Polska mnie pomoże!”

Polacy, którzy wobec wzmocnienia ochrony granicy polsko-czeskiej nie mogli przedostać się do Polski, chcą uniknąć służby w wojsku czeskim, uciekają masowo do lasów. W poszczególnych gminach znajdują się składy broni, sprzętu i amunicji dla „Narodni Gardy” harcerzy czeskich oraz organizacji komunistycznych.

Ludność polska nocami atakuje te składy, strzeżone przez posterunki, uzbrojone w karabiny maszynowe. W kilku miejscowościach, m. in. w Końskiej, w okolicach Bogumina, w Skrzeczoni i Byszczy po dłuższych utarczkach zdolano rozbroić strażników i zdobyć zapasy broni i amunicji. Ze zdobytą w ten sposób bronią Polacy wracają do lasów. Ponieważ zandarmeria urządza obławę na uchylających się od poboru, dochodzi do częstych starć zbrojnych.

Cieszyn, 27 września.

Jak wiadomo, wszystkim mieszkańcom Śląska Zaolzańskiego odebrano w ciągu dnia wczorajszego radioodbiorniki, aby uniemożliwić im słuchanie radiostacji zagranicznych.

W związku z tym, ludność czeskiego Cieszyna starała się słuchać mowy Hitlera z głośnika, zainstalowanego w jednym z punktów nad samą rzeką Ol-

zą po polskiej stronie. Zandarmi czescy zabronili ludności czeskiego Cieszyna od bywania spacerów w parku nad Olzą, aby nie słuchali mowy. Mieszkańcy domów, położonych po drugiej stronie Ol-

zy, wysłuchali mowy Hitlera, siedząc przy otwartych, zaciemnionych oknach swych mieszkań.

Wiadomość o zastrzeleniu przez czeskich zandarmów około Istebnej przy

przechodzeniu granicy 2-ech Polaków, z których jeden jest synem posła Regera — Witoldem Regerem, komendantem harcerstwa polskiego w Cieszynie, potwierdza się.

Do ochotniczego Korpusu Zaolzańskiego

wstępują masowo członkowie wszystkich organizacji politycznych

Warszawa, 27 września.

Według napływających do komendy ochotniczego Korpusu Zaolzańskiego wiadomości, w wielu powiatach województwa centralnych i południowych, masowo do biur werbunkowych ochot-

niczego Korpusu Zaolzańskiego zgłaszają się chłopcy, członkowie wszystkich politycznych i społecznych organizacji społecznych bez wyjątku.

Lwów, 27 września.

(Pat) Do dzisiejszego południa zgło-

siło się w biurze werbunkowym Legii Zaolzańskiej przy Związku Powstańców Śląskich we Lwowie kilka tysięcy osób. Również w związku b. ochotników Armii Polskiej zgłosiło się tam kilkuset członków tego związku z prośbą o skierowanie ich do formującej się Legii.

Biura werbunkowe powstały też w zagłębiu naftowym i już w pierwszych godzinach zgłosiło się tam kilkudziesięciu inżynierów, urzędników i robotników przemysłu naftowego.

Ze wszystkich niemal miast Małopolski Wschodniej nadszły dalsze wiadomości o imponujących manifestacjach na rzecz rodaków naszych z za Olzy i uchwalonych rezolucjach.

Szczególnie uroczyste manifestacje odbyły się w Przemyślu, Nadwórnej, Samborze i Tarnopolu. Szereg organizacji m. in. Związek POW i Związek Rzemieślników Polskich Chrześcijań woj. lwowskiego, powziął jednomyślne rezolucje, stwierdzające konieczność powrotu Śląska Zaolzańskiego do Polski.

Inwalidzi Żydzi wyrażają gotowość

spełnienia obowiązku żołnierskiego

Kraków, 27 września.

Zarząd Główny Zjednoczenia Żydów Żydowskich Inwalidów. Wdów i Sierot Wojennych R. P. na nadzwyczajnym posiedzeniu uchwalił jednomyślnie:

„W dziejowej chwili łączy się żydowscy inwalidzi, wdowy i sieroty wojenne z całym Narodem w domaganium się zjednoczenia ziemi rdzennie polskiej, z polską, z Rzeczypospolitą Polską, chyląc czoła przed bohaterstwem Polaków zaolzańskich.

Wyrażając hołd dla Pana Prezydenta Rzeczypospolitej profesora dra Igna-

cego Mościckiego, Naczelnego Wodza Marszałka Śmigłego Ryzdy, meldujemy posłusznie, że mimo okaleczeń gotowi jesteśmy do spełnienia obowiązku żołnierskiego w przeżywanym obecnie przez cały Naród momencie. CMFWYP

Powyższą rezolucję przekazano w drodze telegraficznej Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej prof. Mościckiemu, Panu Marszałkowi Edwardowi Śmigłemu Ryzdowi, Panu Prezesowi Rady Ministrów gen. Sławoj - Składkowskiemu i Panu Wojewodzie krakowskiemu dr. Tymiańskiemu.

Komunikacja z Czechosłowacją przerwana

Podróże do Włoch, Austrii, Szwajcarii, Węgier i Jugosławii odbywać można drogą okrężną

Warszawa, 27 września.

(PAT) Polskie Biuro Podróży „Orbis” komunikuje:

Wobec całkowitego przerwania komunikacji kolejowej z Czechosłowacją, Polskie Biuro Podróży „Orbis” podaje do wiadomości, że przy wyjazdach do dawnej Austrii, Włoch, Szwajcarii i Węgier udawać się należy następującymi drogami: 1) do dawnej Austrii i via Berlin — Lipsk — Norymberga — Passau albo via Zduń — Wrocław — Drezno — Hof — Norymberga — Pasau — Wiedeń, 2) Do Węgier — tak samo na Wiedeń przez Berlin albo Drezno, 3) Do Włoch via Berlin — Brennero albo Drezno — Muenchen — Brennero, 4) Do Szwajcarii via Berlin — Basel albo via Drezno — Norymberga — Stuttgart — Schaffhausen.

Poza tym dla umożliwienia powrotu podróżnym przybywającym z terenu b. Austrii, Jugosławii, Szwajcarii, Węgier, Włoch i innych krajów dalej leżących, posiadającym bilety ważne na przejazd przez Czechosłowację do Polski lub dalej tranzytem przez Polskę, ministerstwo komunikacji poleciło organom służby kolejowej nie pobierać żadnych o-

płat za odcinki polskie w razie użycia drogi dłuższej przez punkty graniczne pod Zbąszyniem, Zdunami, Chorzowem i Śniatyniem do stacji przeznaczenia podanej w bilecie.

Zarządzenie to dotyczy jednak tylko biletów wydanych przed 26 bm. z tym wydanym przed tym terminem bilet na przejazd np. od granicy pod Zebrzydowicami do Krakowa ważny jest obecnie na przejazd od granicy państwa pod Śniatyniem do Krakowa lub od gr. p. p. Chorzowem do Krakowa itd.

Placówki nadgraniczne „Orbis”, a w szczególności placówka w Cieszynie udzielają szczegółowych informacji o bywatelom amerykańskim i angielskim, którzy powracają z Czechosłowacji przez Polskę do swych krajów.

Kraków, 27 września.

(PAT) Dyrekcja okręgowa kolei państwowych komunikuje:

W związku z przerwaniem komunikacji do i przez Czechosłowację ograniczono aż do odwołania bieg pociągów pociesznych nr. 201 Warszawa odj. godz. 7.35 i nr. 203 Warszawa odjazd godz. 16.35 tylko do Dziedzic. Dziedzice przyj. godz. 12.57 i 22.27. Podróżni,

jadący do Zebrzydowic uzyskają połączenie przez przesiadanie w Dziedzicach do poc. krakowskich nr. 104/202a i 108 Dziedzice odj. godz. 13.05 i godz. 22.59.

W drodze powrotnej poc. nr. 204 i 202 kursują Dziedzice odj. godz. 7.29 i godz. 18.04 Warszawa przyj. godz. 13.03 i 23.33. Podróżni z Zebrzydowic uzyskują połączenie przez przesiadanie w Dziedzicach do poc. krakowskich nr. 107 i 103, które przychodzą do Dziedzic o godz. 6.49 i 17.23.

Pociągi osobowe nr. 211 Warszawa odj. godz. 22.00 i nr. 213 Warszawa przyj. godz. 6.03 kursują tylko do Katowic i od Katowic wagony bezpośredniej komunikacji Bucuresti Split i Cornauti — Praha biegną tylko do Krakowa.

Lwów, 27 września.

(PAT) We wtorek wieczorem przed gmachem konsulatu czeskiego przy ul. Ujejskiego zgromadzili się tłumy, złożone przeważnie z ochotników Legii Śląskiej. Manifestanci, demonstrując, zaczęli wznosić okrzyki, żądając powrotu Śląska zaolzańskiego do Polski.

KAHAN PIOTRKOWSKA 80
SUKNA I KORTY

PRZEMÓWIENIE CHAMBERLAINA PRZEZ RADIO

Zarządzenia wojskowe w Anglii jako środek ostrożności. — Rząd chce uniknąć wojny za wszelką cenę. — Gotowość do mediacji

London, 27 września. (PAT) Premier Chamberlain wygłosił dziś przez radio przemówienie o sytuacji międzynarodowej.

Premier brytyjski na wstępie oświadczył, że złoży na jutrzejszym posiedzeniu parlamentu deklarację o wydarzeniach, które doprowadziły do obecnej sytuacji.

— Dotychczas, gdym leżałem po Europie — oświadczył premier — kiedy sytuacja zmieniła się z godziny na godzinę, wszelkie oświadczenia były niemożliwe. Dziś jednak nastąpiło pewne skonkretyzowanie.

Jest rzeczą nie do wiary — oświadczył Chamberlain — że wydaliśmy zarządzenia bezpieczeństwa z powodu sporu, który powstał w kraju odległym między ludźmi, o których nic nie wiemy. Wydaje się rzeczą jeszcze bardziej niemożliwą, aby spór już w zasadzie uregulowany, mógł stać się powodem wojny.

Przedstawiając następnie stanowisko kanclerza Hitlera w sprawie sudeckiej, premier Chamberlain oświadczył, iż zaofiarował kanclerzowi, że będzie gwarantem słowa rządu praskiego.

Nie mogę tracić nadziei pokojowego rozwiązania lub rzeczywistych wysiłków dla pokoju tak długo, dopóki jeszcze istnieje możliwość tego pokoju.

NIE ZAWAHAM SIĘ WYJECHAĆ Z TRZECIA WIZYTA DO KANCLERZA HITLERA, GDY DOJDE DO WNIOSKU, ŻE TO MOGŁOBY PRZYNEŚĆ KORZYŚCI, LECZ W TEJ CHWILI NIE WIDZE NIC TAKIEGO, W CZYM MOGŁBYM BYĆ POŻYTECZNY NA DRODZE MEDIACJI.

Wspomniawszy następnie o zarządzeniach bezpieczeństwa, wydanych w Anglii, Chamberlain oświadczył, że są to tylko

SRODKI OSTROŻNOŚCI.

Nie oznaczają one, iż Wielka Brytania jest zdecydowana na wojnę, lub że wojna już jej grozi bezpośrednio.

Nie możemy we wszystkich okolicznościach doprowadzać do tego, aby całe Imperium Brytyjskie było wciągnięte w wojnę tylko z powodu Czechosłowacji.

Jeżeli będziemy musieli walczyć, to o jakieś większe zagrożenie. Jestem jednak człowiekiem pokoju do głębi mej duszy. Wojna jest rzeczą okropną i rozpatrzmy wszystko rozsądnie, zanim do niej moglibyśmy przystąpić.

Przemówienie swe Chamberlain zakończył wezwaniem do obywateli, aby spokojnie czekali na wydarzenia najbliższych dni.

Oredzie króla Jerzego VI do narodu angielskiego

London, 27 września.

(PAT) Królowa Elżbieta w towarzystwie księżniczek Elżbiety i Małgorzaty Róży dokonała dziś popołudniu w Glasgow poświęcenia największego na świecie statku pasażerskiego, chrzcząc go swym imieniem „Królowa Elżbieta”.

Przy tej sposobności królowa wygłosiła przemówienie, związane z obecną sytuacją.

„Dzisiejsza ceremonia — oświadczyła królowa — której tysiące ludzi tak skwapliwie oczekiwały, odbywa się w okolicznościach bardzo odmiennych od tych, jakich się spodziewano. Mam dla

— Dopóki wojna się NIE ZACZĘŁA, ISTNIEJE NADZIEJA ZAPOBIEŻENIA JEJ, A WIECIE, ŻE BĘDĘ PRACOWAŁ DLA POKOJU AZ DO OSTATNIEJ CHWILI.

PARYŻ, 27 września.

(PAT) Dzisiejsze posiedzenie rady ministrów miało charakter sprawozdawczy. Premier Daladier na wstępie złożył szczegółowe sprawozdanie z roz-

was jednak oredzie od króla. Wzywa on naród brytyjski, aby nie tracił otuchy mimo ciemnych chmur, jakie nad nami wiszą, a które wiszą w istocie nad całym światem.

Król wie dobrze, że tak, jak poprzednio w czasach krytycznych, naród brytyjski zachowa zimną krew i odwagę serca. Wie on też dobrze, że naród brytyjski obdarzy pełnym zaufaniem swych przewodców, którzy pod opieką Opatrzności Boskiej czynią największe wysiłki, aby znaleźć sprawiedliwe i pokojowe rozwiązanie trudnych zagadnień, jakie stoją przed nimi.

Czy Berlin odrzuci nowe propozycje Chamberlaina?

BERLIN, 27 września.

(PAT) Czynniki polityczne Rzeszy, zapytywane dziś wieczorem, czy dzisiejsze oświadczenie Chamberlaina oraz rozmowa kanclerza Hitlera z sir Horace Wilsonem nie stwarzają nowej sytuacji dla Niemiec, odpowiadają:

„Stoimy nieodwołalnie przy terminie 1 października i warunkach, zawartych w memorandum niemieckim. Nasze żądania postawione są Pradze, a nie Londynowi, bądź Paryżowi. Rzeszę spróbowował p. Benes, a nie p. Chamberlain. Nie domagamy się niczego od p. Chamberlaina, a bardzo dużo od p. Benesa. Ostateczne decyzje leżą w rękach kanclerza”.

Mimo braku autorytatywnych informacji na temat tych nowych przyczynków do sytuacji politycznej, obserwując z Berlina, wnioskować można, że oba te fakty nie pozostaną bez wpływu na ostateczne decyzje.

PRAGA, 27 września.

(PAT) Oświadczenie premiera Chamberlaina, ogłoszone dziś w nocy, wywołało w tutejszych kołach politycznych bardzo duże wrażenie i komentowane jest w ten sposób, iż W. Brytania w dalszym ciągu stoi na stanowisku konieczności ustępstw ze strony rządu praskiego.

mów londyńskich, podkreślając, że w Londynie ministrowie francuscy osiągnęli z ministrami brytyjskimi porozumienie

NIE TYLKO W DZIEDZINIE DYPLOMATYCZNEJ, ALE TAKŻE W DZIEDZINIE TECHNICZNEJ WSPÓLPRACY WOJSKOWEJ.

Członkowie rządu poddali szczegółowej analizie przemówienie kanclerza Hitlera, przeprowadzając wyraźne rozróżnienie między ustępami, utrzymanymi w to nie wysoce krytycznym pod adresem Czechosłowacji a ustępami, które pozwalają przewidywać możliwość dalszych rokowań dyplomatycznych.



Praga tonie w ciemnościach

Wszystkie światła i latarnie uliczne pogaszone. — Na wzgórzach otaczających miasto ustawiono działa przeciwlotnicze

Niektóre urzędy państwowe zostały już ewakuowane

Praga, 27 września.

(Pat) Życie publiczne w Czechosłowacji ulega coraz to nowym ograniczeniom w związku z mobilizacją. Zarówno w stolicy, jak i w miastach prowincjonalnych władze bezpieczeństwa kontrolują w nocy zastąpienie okien i **GASZENIE WSZYSTKICH ŚWIATEŁ ZEWNĘTRZNYCH.**

W Pradze, w ruchliwszych punktach miasta, dla uniknięcia wypadków, pozostawione są nieliczne latarnie uliczne, co kilka godzin jednak gasi się wszystkie światła i

MIASTO TONIE W CIEMNOŚCI.

Nocy dzisiejszej w niektórych dzielnicach wyłączony został na 3 godziny prąd elektryczny. Zapasy masek gazowych w sklepach uległy zupełnemu wyczerpaniu. Brak benzyny, jaki daje się odczuwać już od kilku dni, spowodował uniechętnie większą ilość dorożek samochodowych, z których część już poprzednio została zmobilizowana dla celów wojskowych.

Do ograniczenia zużycia benzyny zmuszone zostały nawet przedstawi-

cielstwa dyplomatyczne. Wskutek **SPADKU KORONY WZMÓGLI SIĘ ZNACZNIE RUCH W SKLEPACH.**

Szczególnie wzmożony popyt odczuwać się daje na artykuły trwałego użytku.

ku. Zapas wyrobów złotych został zupełnie wyczerpany.

Niektóre urzędy w Pradze zostały częściowo ewakuowane, inne liczą się z ewakuacją.

Praga, 27 września.

(Pat) W Pradze wydano szereg zarządzeń, mających zabezpieczyć miasto przed możliwością ataków lotniczych. (Ciąg dalszy na str. 4-cj).

Ulice Berlina pełne wojska

Tajemniczy samolot nad Wiedniem ostrzeliwany przez baterie przeciwlotnicze

Berlin, 27 września.

(PAT) Ogólną sensację w Berlinie wywołało dziś ogromne zgromadzenie wojsk, przeprowadzone dziś wieczorem na ulicach Berlina. Główne arterie Unter den Linden, Wilhelmstr., Friedrichstr., zawalane są oddziałami wojskowymi wszelkiego rodzaju.

Posterunki wojskowe regulują ruch, a kolumny przesuwają się wolno środkiem miasta w kierunku południowym.

Wiedeń, 27 września.

(PAT) W Wiedniu wydano zakaz

przelotu samolotów nad miastem oraz znaczną częścią najbliższej okolicy Wiednia.

Wczoraj wydarzył się w Wiedniu wypadek pojawienia się na bardzo znacznej wysokości samolotu,

KTÓRY POCZĘŁ OSTRZELIWAĆ USTAWIONE ŚWIEŻO NA PÓLNOCNYM PRZEDMIEŚCIU WIEDNIA LICZNE BATERIE ARTYLERII PRZECIWLOTNICZEJ. OSTRZELIWANY SAMOLOT ZNIKNAŁ PO PEWNYM CZASIE TAK, ŻE TRUDNO BYŁO USTALIĆ JEGO POCHODZENIE.

Berlin, 27 września.

(PAT) Donoszą tu o poważnym naruszeniu granicy niemieckiej przez żołnierzy czeskich pod Schoenberg. Wczoraj o godz. 20 min. 35 w czasie gdy ludność miasteczka zgromadziła się na rynku dla wspólnego wysłuchania mowy kanclerza, żołnierze czescy przekroczyli granicę Rzeszy i rzucili pięć granatów ręcznych na terytorium niemieckim. Wśród ludności powstał popłoch i tylko przytomności umysłu kilku ludzi zawdzięczać należy, że popłoch został opanowany i nikt nie został ranny lub stratowany.

Rozprzeżenie w armii czeskiej

Zołnierze narodowości nie czeskiej odmawiają posłuszeństwa. — Liczne katastrofy wskutek dezorientacji służby kolejowej

Cieszyn, 27 września.

(PAT) W czeskich kołach wojskowych dale się zauważyć wielkie zaniepokojenie z powodu coraz bardziej ujawniającej się niepewnej postawy wojska.

Dowództwo czeskie nie jest pewne pułków, posiadających znaczny odsetek Niemców, Węgrów oraz Słowaków. W kilku punktach Czechosłowacji, m. inn. w Bratysławie oraz Berechowie na Rusi Podkarpackiej zanotowano wypadki odmówienia posłuszeństwa ze strony żołnierzy narodowości nieczeskiej.

Niektóre oddziały, liczące znaczną liczbę żołnierzy nieczeskich, poddano szczególnemu nadzorowi żandarmerii.

Cieszyn, 27 września.

(PAT) Pociągi na terenie całej Czechosłowacji kursują ze znacznymi opóźnieniami i przepełnione są zdążającymi do granicy transportami wojska i sprzętu wojennego.

Ludność cywilna może korzystać z komunikacji kolejowej tylko wtedy, jeżeli pociągi nie są przepełnione transportami wojskowymi. Załogi pociągów wskutek mobilizacji i zwiększonych transportów wojskowych są zupełnie dezorientowane. Dochodzi do licznych wypadków. Oficjalnie ogłoszono o ka-

tastrofie na stacji kolejowej w Kalln nad Łabą, gdzie ruch musiał być przerwany wobec wykolejenia się pociągu towarowego. Kilku funkcjonariuszów kolejowych odniosło rany, a jeden został zabity.

Cieszyn, 27 września.

(PAT) W okolicach miejscowości Odrzychowica, Karpętna i Jablonków pobierano ludność polską wszelki inwentarz żywy, a w szczególności wszystkie konie, które zostały zarekwirowane przez wojsko. Na skutek tego w okresie prac jesiennych ludność została pozbawiona możliwości przeprowadzenia robót. Przejżdżając przez te okolice widzi się starców lub dzieci, zaprzęgniętych do broni.

Rekwizycje w Sudetach

Zapasy surowców i urządzenia fabryk wywieziono w głąb kraju

Berlin, 27 września.

(PAT) Z Glatzu donoszą, że wojska czeskie wywożą z obszaru sudeckiego wszystko, cokolwiek przedstawia wartość gospodarczą.

Fabryki tekstylne w Graunau zostały unieruchomione z powodu wywiezienia wszystkich zapasów surowca. Z tych samych przyczyn nieczynne są

Cieszyn, 27 września.

(PAT) W związku z mobilizacją oraz masową ucieczką poborowych, żandarmeria czeska przeprowadza skrupulatne rewizje wśród rodzin Polaków, powołanych do wojska, celem wydobycia zeznań o miejscu pobytu uciekających Polaków. Żandarmeria znęca się nad rodzinami, bijąc często do utraty przytomności kobiety, a nawet dzieci.

Cieszyn, 27 września.

(PAT) Dochodzą wiadomości szeregu gmin, że obywateli polskich zmusza się do pracy przy fortyfikacjach i kopaniu okopów. M. inn. żandarmeria odprowadziła całą grupę obywateli polskich z Ropicy do prac fortyfikacyjnych na granicy niemieckiej.

wszystkie zakłady przemysłowe w Halbstadt.

Rekwizycja surowców objęła nie tylko fabryki, lecz również drobne warsztaty rzemieślnicze. W wielu wypadkach zdemontowano również i odtransportowano w głąb kraju maszyny. We wsiach pogranicznych przeprowadziły władze czeskie rekwizycję koni i bydła.

Odpowiedź Hitlera na apel Roosevelta

Rzesza zrzuca z siebie odpowiedzialność za dalszy bieg wypadków w

Berlin 27 września.

(PAT) W Berlinie ogłoszono odpowiedź kanclerza Hitlera na telegram, wystosowany przez prezydenta Roosevelta z apelem pokojowego załatwienia sprawy sudeckiej. Jak wiadomo, analogiczny apel wystosował prezydent Roosevelt do prezydenta Benesa.

W odpowiedzi swej Hitler stwierdza, iż ZDAJĄ SOBIE SPRAWĘ z KONSEKWENCYJ, JAKIE MOŻE POCIĄGAĆ ZA SOBĄ WOJNA, JEDNAK ZRZUCA Z SIEBIE, JAK RÓWNIEŻ Z NARODU NIEMIECKIEGO, ODPOWIEDZIALNOŚĆ ZA DALSZY BIEG WYPADKÓW.

Hitler przedstawia w dłuższym wywodzie historię kraju sudeckiego od r. 1918, przypominając, że prawo samostanowienia narodów, proklamowane przez prezydenta Wilsona, jako najważniejsza podstawa Ligi Narodów, nie było przyznane Niemcom sudeckim.

Opisawszy prześladowania Niemców

sudeckich przez rząd czeski, Hitler stwierdza, że liczba uchodźców z Sudetów na obszarze Rzeszy wynosi 214 tysięcy.

Memorandum niemieckie daje Pradze ostatnią możliwość rozwiązania sprawy Sudetów. Dalsze losy pokoju lub wojny są w rękach Pragi — stwierdza kanclerz.

Buenos Aires, 27 września.

(PAT) Prezydent Argentyny Ortíz przesłał do kanclerza Hitlera i prezydenta Benesa telegram, w którym przyłączając się do apelu prezydenta Roosevelta wyraża życzenie, aby obecny konflikt rozwiązany został pokojowo dla dobrobytu i honoru obu narodów oraz dla ocalenia przyszłości Europy.

Czesi usprawiedliwiają się

spowodu przelotu samolotów nad terytorium Polski

Warszawa, 27 września.

(PAT) W odpowiedzi na noty polskie z dnia 26 września w sprawie pogwałcenia granicy przez samoloty czeskie, poselstwo czechosłowackie złożyło w dniu 27 września notę werbalną, która zawiadamia, że wszystkie inkryminowane wypadki zostaną jak najspieszniej zbadane, celem złożenia niezwłocznie wyjaśnień rządowi polskiemu.

Wczoraj w godzinach popołudniowych attache wojskowy przy poselstwie republiki czesko-słowackiej w Warszawie płk. Kumpost zgłosił się u szefa oddziału 2-go sztabu głównego płk. dypl. Pelczyńskiego celem usprawiedliwienia się z jednego wypadku przelotu samolotu czeskiego nad Skoczowem w dniu 26 b. m.

Walki w Palestynie trwają

Starcie z wojskiem - W przeddzień świąt zamordowano 2 Żydów

Jerozolima, 27 września.

W ciągu ubiegłego roku wskutek krwawego teroru arabskiego postradało życie 234 Żydów, zaś 500 Żydów odniosło rany.

W niedzielę, w przeddzień święta Nowego Roku w pobliżu Tel-Awiwu zabici zostali przez terrorystów arabskich dwaj Żydzi. Jeden z nich 30-letni Zalmen Goldenberg, rodem z Rosji, był robotnikiem, a drugi Szalom Szanir, lat 24, rodem z Polski, był nauczycielem.

Terrorysta arabski dokonał dziś zamachu na urzędnika magistratu telawiwskiego Nediwi, który wracał z lotniska z Ludd. Kapral policji 30-letni Sam Weinsinger został ciężko zraniony. Pochodzi on z Polski.

Żydowski handlarz warzyw Abraham Dawid Kohen, który przed kilku dniami zraniony został na rynku w dzielnicy Musrara w Jerozolimie, zmarł w szpitalu.

Wojskowe auto ciężarowe najechało na mine niedaleko Nablusu. Jeden żołnierz jest ciężko ranny, zaś 5 żyje.

Oficjalnie komunikują, że Arabowie ostrzeliwali z ukrycia patrol wojskowy wzdłuż toru kolejowego Ludd - Gaza. Jeden kapral został zabity. Wojsko ści-

gało terrorystów, 5 z nich zostało zabitych.

Jerozolima, 27 września.

W związku z międzynarodową sytuacją burmistrz Tel-Awiwu inż. Rokeach zwołał naradę, na której omówiono sprawę związaną z normalnym zaopatrzeniem ludności Tel-Awiwu w żywność.

Zagadnienia żywnościowe omawiane są w ścisłym porozumieniu z Agencją Żydowską.

Jerozolima, 27 września.

Ostatnio zaznacza się tendencja ze strony rządu likwidowania posterunków policyjnych w tych częściach kraju, które są szczególnie zagrożone przez terrorystów arabskich. Jak już zakomunikowano, na terenie całego Negewu (połu-

dnie Palestyny) pozostały jeszcze tylko posterunki policyjne w Gazie i Hebronie. Cały pozostały teren znajduje się faktycznie we władaniu terrorystów.

W tych dniach został zwinięty także posterunek policji w Ramallah (15 km od Jerozolimy) i we wsiach Ein Kerem i Al Haramia pod Jerozolimą. Jednocześnie ulegają także likwidacji niektóre instytucje i urzędy rządowe oraz instytucje prywatne. Tak np. w Gazie zamknięty został oddział Barclay-Banku.

W ciągu ostatnich kilku dni terrorysta arabski ponownie kilkakrotnie uszkodził ropociąg Irac Petroleum Company.

Z Iraku donoszą, że udział rządu irackiego w dochodach I. P. C. ostatniego roku sięgał 1,063,500 funtów szterl.

Transport emigrantów z Wiednia

zatrzymany został w Trieście przez władze włoskie

Wiedeń, 27 września.

Do Wiednia powrócił transport 760 Żydów, którzy w dniu 1 września opuścili b. Austrię, chcąc przez Triest dostać się do Palestyny. W Trieście cała grupa miała być załadowana na specjalnie wynajęty statek grecki celem udania się do Grecji, tak żeby, stamtąd

różnymi drogami próbować dostania się do Palestyny.

Jednakże władze włoskie, stwierdziwszy brak wiz angielskich u całej grupy, nie pozwoliły na załadowanie jej na wynajęty statek grecki i cały transport zawrócił do Wiednia.

Praga tonie w ciemnościach

(Dokończenie).

NA WZGÓRZACH, OTACZAJĄCYCH MIASTO, USTAWIONO LICZNE BATERIE DZIAŁ PRZECIWOLOTNICZYCH

Specjalne patrole czuwają nad tym, aby żadne jaśniejsze światło nie przenikało z okien domów oraz z latarni tramwajów i samochodów. W OKOLICACH LOTNISK ZNAJDUJĄ SIĘ SAMOLOTY MYŚLIWSKIE, GOTOWE KAŻDEJ CHWILI DO STARTU. Niebó oświetlane jest, co chwila reflektorami. Wszyscy lekarze i studenci medycyny na całym obszarze państwa zostali zmobilizowani dla celów obrony biernoj.

Wczoraj powołany został do życia t. zw. najwyższy urząd gospodarki, którego zadaniem będzie kontrolowanie i nadzór nad życiem gospodarczym kraju pod kątem widzenia obecnego stanu wyjątkowego w państwie. Jednym z zadań urzędu gospodarczego, który posiada prawa ministerstwa, będzie kontrola cen

Urząd ten wydał już rozporządzenie ograniczające wydawanie benzyny dla samochodów prywatnych.

Równocześnie z obostrzeniami wprowadzonymi w życie w stosunku do pracy zagranicznej, wzmożły się w ostatnich dniach represje wobec dziennikarzy i działaczy mniejszościowych.

Wczoraj zatrzymany został jeden z redaktorów tutejszego organu węgierskiego „Pragar Maggyar Hirlap”. Dzienikarz węgierski był kilkakrotnie przesłuchiwany. W areszcie praskim znajduje się kilkunastu dziennikarzy mniejszościowych. Z Bratysławy i Uzhorodu nadchodzą wiadomości o aresztowaniach wśród dziennikarzy i funkcjonariuszy partii jednności narodowej węgierskiej i karpato-ruskiej. W okręgu sudeckim aresztowano również kilku dziennikarzy węgierskich.

WSZYSCY ZNAJDUJĄCY SIĘ NA TERENIE CZECHOSŁOWACJI POSŁOWIE I SENATOROWIE B. STRONNICTWA NIEMIECKO-SUDECKIEGO A M. IN. POS. KUNDT, ZOSTALI INTERNOWANI.

Ukraińcy biorą udział w wyborach

Warszawa, 27 września.

Wszystkie organizacje polityczne ukraińskie wydały apel do swych członków, w którym deklarują, że ukraińska mniejszość narodowa bierze udział w wyborach i dlatego wzywają organizacje ukraińskie do dopilnowania umieszczenia na listach wyborczych obywateli narodowości ukraińskiej.

Zgon 107-letniego Żyda uczestnika powstania 1863 roku

Warszawa, 27 września.

W dniu dzisiejszym zmarł w Warszawie najstarszy Żyd w Polsce, 107-letni Wolf Rutman. Był on uczestnikiem powstania 1863 r.

Włoskie „kłopoty rasowe”

Badania nad wynikami spisu ludności żydowskiej

Rzym, 27 września.

Kolejny numer czasopisma rasistowskiego „La Difesa della Razza” informuje, że są jeszcze w dalszym ciągu badania wyniki spisu ludności żydowskiej.

Chodzi — jak pisze organ departamentu rasowego — nie tylko o stwierdzenie liczebności i działalności Żydów włoskich, ale także o „ustalenie”, w jakim stopniu Żydzi przeciwdziałają polityce włoskiej, co da możliwość stwierdzenia stopnia niebezpieczeństwa żydowskiego dla Włoch.

Redaktor czasopisma, Interlandi, analizuje niemiecką definicję pojęcia „Żyda”. Inne artykuły poświęcone są szkolnictwu żydowskiemu, rasie aryjskiej, polityce rasowej imperatorów rzymskich, małżeństwom mieszanym i innym sprawom.

Rzym, 27 września.

Urzędowo komunikują, że dowódca marynarki włoskiej na wodach egejskich, kontr-admirał Albo Ascoli, został odwołany i że na stanowisko to powołany został kontr-admirał Lombardi. Jak sądzą, powodem dymisji Ascoliego jest jego pochodzenie żydowskie.

Z dziejów Łodzi

Dnia 28 września 1919 roku powróciły z frontu czeskiego te pododdziały wojskowe łódzkie, które wysłane były w styczniu 1919 roku na zagrożony przez wojska czechosłowackie front południowo-wschodni, pod Cieszyn.

Oczywiście, niejedno młode życie łódzkie pozostało na licznych pobojowiskach na naszej granicy czeskiej, gdzie oddziały łódzkie odznaczyły się wielkim męstwem i przywiozły wiele najwyższych odznaczeń. Stanowiska oddziałów łódzkich na granicy zajęły inne oddziały.



Wrzesień

28

Środa

Dziś Waclawa

Jutro Michała

Wschód słońca 5.31

Zachód słońca 17.24

Wschód księżyca 11.16

Zachód księżyca 19.56

Długość dnia 12.34

Ubyło dnia 4.56

Krótkie wiadomości

SYGNALIZACJA ŚWIETLNA dla regulowania ruchu kołowego na skrzyżowaniach ulic zainstalowane będzie już w przyszłym tygodniu. Na razie będzie ona zainstalowana przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i Legionów oraz Narutowicza i przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i Andrzeja oraz Przejazd. Jeśli próba wypadnie pomyślnie w przyszłym roku sygnalizację taką otrzymają inne skrzyżowania ulic.

ZJAZD SZPITALNICTWA odbędzie się w Warszawie w dniach 3-4 października. Z ramienia zarządu miejskiego na zjazd wyjeżdżają dr. Bolesław Misjon i dr. Stanisław Stańczak. Dr. Stańczak wygłosi podczas obrad zjazdowych referat p. t. „Szpitale łódzkie jako podstawa Akademii Lekarskiej w Łodzi”.

LUSTRACJE SANITARNE DOMÓW łódzkich przeprowadzą komisje wydziału zdrowia. Zwrócą one szczególną uwagę na czystość miejsc ustępowych, śmietników, klatek schodowych, podwórz i t. d. Lustracje te nie mają nic wspólnego z akcją porządkowania miasta, którą w dalszym ciągu prowadzi energicznie starostwo grodzkie.

KURS PRZYGOTOWAWCZY DLA PIEŁGNIAREK rozpocznie się w dniu 1 października i trwać będzie do 20-go grudnia. Na kurs zapisało się 75 kandydatek. Wykłady odbywać się będą w szpitalu Anny Marii.

KONTROLA WAG, odważników i miar prowadzona jest w dalszym ciągu w Łodzi. Ma ona na celu stwierdzenie, czy wagi i miary, znajdujące się w użyciu nie mają przestarzałych cech. Dotąd sporządzono ponad 50 protokołów oraz zakwestjonowano tyleż wag za przedawnienie cech legalizacyjnych.

DZIŚ, 28-go b. m. do rejestracji rocznika 1920-21 stawić się winni mężczyźni zamieszkałi na terenie V-go komisariatu policji o nazwiskach na litery R, S, oraz zamieszkałi na terenie XIV komisariatu, o nazwiskach na litery: I, J, K, L, Ł, M. Rejestracja odbywa się w wydziale wojskowym zarządu miejskiego przy Al. Kościuszki Nr. 19.

Uchwała gospodyń wiejskich

P. wojewoda łódzki Henryk Józewski otrzymał w dniu wczorajszym następujące pismo:

„Zgodnie z uchwałą Zarządu z dnia 24.IX. r. b. Wojewódzka Organizacja Kół Gospodyń Wiejskich w Łodzi melduje Panu Wojewodzie swoją gotowość do wykonania wszelkich prac pomocniczych, związanych z obecną sytuacją Państwa.”

„Tabarin”

PAŹDZIERNIK
ROBERT AMD HIS 4 BEAUTIES
Atrakcja światowa
LAMBETH WALK
Najnowszy przebój taneczny
? KARUZELA ?

Jutro prez. Godlewski wyznaczy delegatów samorządu do okręgowych zgromadzeń wyborczych. — Łódź liczy przeszło 370 tysięcy wyborców

Przygotowania techniczne do wyborów parlamentarnych trwają. Wczoraj donieśliśmy o pierwszym etapie wyłonienia delegatów do okręgowych zgromadzeń wyborczych, z ramienia organizacji zawodowych pracowników fizycznych i umysłowych. Drugi etap nastąpi jutro, 29 b. m. Tego dnia delegatów w liczbie 153 dla wszystkich trzech okręgów wyznaczy tymczasowy prezydent miasta po zasięgnięciu opinii tymczasowej rady miejskiej, oraz trzech delegatów dla okręgu 15 wyznaczy senat Wolnej Wszechnicy Polskiej. Dalsze kolejne wybory delegatów odbędą się w dn. 30 b. m. i 3 października. Posiedzenia zaś okręgowych zgromadzeń wyborczych, na których ustalone będą listy kandydatów na posłów, odbędą się w dniu 13 października.

Wczoraj po południu rozplakowane zostały obwieszczenia o podziale miasta na obwody głosowania z wyznaczeniem adresów lokali obwodowych komisji wyborczych. W tych lokalach wyłożone będą do przeglądu publicznego spisy

wyborców do sejmiku.

Spisy przygotowywane są w szybkim tempie. Zakończone będą one całkowicie w nadchodzącą niedzielę.

Na podstawie materiałów, dostarczonych przez właścicieli nieruchomości, obliczono liczbę wyborców do sejmiku. Wynosi ona w Łodzi 372.350. A ponieważ miasto podzielone jest na 226 obwodów — na jeden obwód przypada przeciętnie 1648 wyborców. W roku 1935, podczas poprzednich wyborów, było w Łodzi 347.631 wyborców przy 204 obwodach. Przeciętnie na 1 obwód przypadało więc 1704 wyborców.

W dniu wczorajszym główny komisarz wyborczy mianował przewodniczących i zastępców wojewódzkich kolegiów wyborczych do senatu. Przewodniczącym kolegium wyborczego na województwo łódzkie został dr. Antoni Tomaszewski, zastępcą — inż. Waclaw Wojewódzki.

Jak wiadomo, wybory do senatu składają się z dwóch odrębnych czynno-

ści. Pierwszym etapem jest zebranie wszystkich uprawnionych do głosowania i wybór delegata do wojewódzkiego kolegium wyborczego. Drugim etapem jest zebranie wojewódzkiego kolegium i wybór senatorów. Województwo łódzkie wybierze 5 senatorów.

W najbliższym czasie miasto podzielone zostanie na obwody głosowania do senatu. Prace nad tym już zostały rozpoczęte. Każdy obwód liczyć będzie od 90 do 120 wyborców do senatu. W dniu 23 października odbędą się zebrania wyborców we wszystkich obwodach. Najprawdopodobniej Łódź podzielona będzie na 80 obwodów wyborczych do senatu. A ponieważ każdy obwód wybiera jednego delegata do wojewódzkiego kolegium wyborczego, m. Łódź reprezentowane będzie w kolegium przez 80 osób.

Bezpośrednio po dokonaniu podziału miasta na obwody, powołani będą przewodniczący zebrań obwodowych senackich. Powołają ich przewodniczący okręgowych komisji wyborczych do sejmiku.

Donieśliśmy już, iż rejestracja wyborców do senatu została zakończona. Obecnie na listy wyborców wpisani będą jeszcze ci, którzy mają czynne prawo wyborcze z tytułu plastowania stanowisk w różnych instytucjach i organizacjach. W ten sposób liczba wyborców do senatu znana będzie dopiero za kilka dni. Według prowizorycznych obliczeń wyniesie ona około 8000. W roku 1935 liczba wyborców do senatu wynosiła 5200. Tak znaczna różnica tłumaczy się, jak nas informują, tym, że w ciągu ostatnich dwóch lat dużo osób zostało odznaczonych krzyżami i orderami, co daje prawo wyborcze do senatu, jak również tym, że w ciągu tych dwóch lat zwiększyła się liczba mieszkańców, posiadających dyplomy z ukończenia wyższych uczelni. (i)

Coraz mniej strajków w Polsce

Najczęściej wybuchają zatargi w przemyśle włókienniczym

Dane, dotyczące liczby strajków w Polsce w I kwartale r. b. stwierdzają znaczny spadek zarówno liczby strajków, jak zakładów objętych strajkami oraz liczby strajkujących robotników. W okresie sprawozdawczym zanotowano bowiem 324 strajków, które objęły 2030 zakładów pracy oraz 87.186 strajkujących robotników wobec 355 strajków w 5258 przedsiębiorstwach i 102.183 strajkujących w poprzednim kwartale. Na gólniej liczby strajków przypada na rolnictwo 11, na górnictwo 12, na przemysł mineralny 29, metalowy 26,

włókienniczy 49, drzewny 48, spożywczy 27, odzieżowy 32, oraz na przemysł budowlany 22. Największa liczba zakładów pracy objętych strajkami przypada na przemysł włókienniczy, mianowicie 714 przedsiębiorstw, największa liczba strajkujących objęła również przemysł włókienniczy — 47.069 osób.

Liczba straconych wskutek strajków robotniko-dni wynosiła w I kwartale r. b. 352.125, z czego blisko połowa, gdyż 171.731, przypada na przemysł włókienniczy.

Nawoływanie do bojkotu wyborów

jest przestępstwem, przewidzianym w art. 156. K.K., za które grozi kara do 2 lat więzienia

Z uwagi na zbliżający się termin wyborów do Sejmu i Senatu należy przypomnieć, że Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 22 maja 1936 r. (N. 3 K 173/36, Nr. Zbioru orzeczeń 431/36) orzekł co następuje:

„Organami Państwa Polskiego, pozostającymi pod zwierzchnictwem Prezydenta Rzeczypospolitej, są obok Rządu, Sił Zbrojnych, Sądów i Kontroli Państwowej, Sejm i Senat (art. 3 Konstytucji). Sejm sprawuje funkcje ustawodawcze i kontrolę nad działalnością Rządu oraz ustala budżet i nakładanie ciężarów na obywateli (art. 31 Konstytucji).

Senat rozpatruje budżet i projekty ustaw, uchwalone przez Sejm, uczestniczy w wykonywaniu kontroli nad długami Państwa i bierze udział w rozstrzygnięciu wymienionych w ustawie spraw (art. 46 Konstytucji). Sejm składa się z posłów, a Senat z senatorów, do pierwszego w całości, a do drugiego

częściowo wybranych przez posiadających prawo wybierania obywateli (art. 32, 33 i 47 Konstytucji). Obywatele winni są Państwu wierność oraz rzetelne spełnianie nakładanych przez nie obowiązków (art. 6 Konstytucji).

Z wyszczególnionych postanowień Konstytucji jest widoczne, że Sejm i Senat należą do zasadniczych i głównych elementów ustroju państwowego. Możliwość ich istnienia jest zatem jedną z podstaw prawidłowego funkcjonowania aparatu państwowego. Dokonanie wyborów posłów i senatorów jest koniecznym warunkiem istnienia Sejmu i Senatu, a w związku z tym prawo obywatela do udziału w wyborach jest jednocześnie jego obowiązkiem obywatelskim, który musi być rzetelnie wykonany. Sposób dokonania tego obowiązku określiły ustawy w ordynacjach wyborczych do Sejmu i Senatu (Dz. U. 47/35, poz. 319 i 320) oraz oparte na tych ustawach rozporządzenia wyko-

nawcze (Dz. U. nr 48/35, poz. 324—326 i 49/35, poz. 327—328).

Nawoływanie do niebrania udziału w głosowaniu do Sejmu i Senatu godzi w autorytet porządku prawnego, ustanowionego przez Konstytucję, a bliżej określonego i unormowanego wymienionymi ustawami, rozporządzeniami Ministra Spraw Wewnętrznych i zarządzeniami Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, zmierzając do sabotażowania i sparralizowania wyborów, a przeto do przeciwdziałania przepisom ustawowym i prawnym rozporządzeniom władzy, regulującym te wybory, oraz zmierzając do przeciwdziałania powstaniu przez wybory Sejmu i Senatu, których istnienie i funkcjonowanie jest jednym z elementów ustroju państwowego, a zatem do przeciwdziałania konstytucji. Brak w ustawach zagrożonego sankcją nakazu udziału w głosowaniu do Sejmu i Senatu nie pozbawia nawoływania do niebrania udziału w tym głosowaniu cech przestępstwa, albowiem istota występkę z art. 156 k. k. polega na nawoływaniu do nieposłuszeństwa lub przeciwdziałania przepisom prawnym w granicach nieprzestępnej działalności (por. Zb. O. 90/33). Reasumując powyższe, należy stwierdzić, że publiczne nawoływanie w wyżej określonym celu do niebrania udziału w głosowaniu do Sejmu i Senatu stanowi występek z art. 156 k. k.”

Art. ten głosi:

„Kto publicznie nawołuje do nieposłuszeństwa lub przeciwdziałania ustawom lub prawnym rozporządzeniom władzy, podlega karze więzienia do lat 2 lub aresztu do lat 2.”

Opieka nad dzieckiem opuszczonym

Znamienny okólnik p. wojewody Józewskiego

W dniu wczorajszym p. wojewoda łódzki wydał okólnik w sprawie opieki nad dzieckiem opuszczonym. Okólnik stwierdza, iż badania prowadzone w wielu ośrodkach województwa łódzkiego wykazały, iż opieka nad dzieckiem w rodzinach zastępczych jest niewłaściwa. Dziecko jest pozostawiane same sobie, nie uczęszcza często do szkoły, jest źle odżywiane, a nadto wykorzystywane do pracy fizycznej.

Dzieje się to wskutek braku kontroli ze strony samorządu, w złym doborze

rodzin zastępczych i t. d.

Okólnik zaleca, by wydziały wojewódzkie i zarządy miast uregulowały sprawę kosztów utrzymania dzieci przez rodziny zastępcze, jak również, by zwróciły baczniejszą uwagę na rodziny, którym powierza się dzieci. Specjalne instruktorki - higienistki, zaangażowane przez wojewódzki komitet pomocy dzieciom i młodzieży, będą nadto sprawować nadzór nad należytym wychowaniem i opieką nad dziećmi, powierzonymi rodzinom zastępczym.

Zabił żonę z zazdrości

Krwawa tragedia małżeńska. — Sąd skazał Wagenknechta na 8 lat więzienia

Przed sądem okręgowym odpowiadał wczoraj 33-letni Edward Wagenknecht, z zawodu elektromonter, oskarżony o zabójstwo swej żony — Janiny.

Rozprawie przewodniczył wiceprezes Olszewski w otoczeniu sędziów Świniarskiego i Mielkiewicza. Oskarżenie wniósł prok. Osuchowski, bronił adw. Brodzka. Z powodztwem cywilnym o symboliczną złotówkę wystąpiła matka denatki.

Oskarżony i jego ofiara pobrali się w roku 1929 i zamieszkali u jego rodziców. Mieli jedno dziecko — obecnie liczącą siedem lat Daniełę i niemal od pierwszej chwili żyli w niezgodzie. Wagenknecht był człowiekiem mocno nerwowym w dodatku zle ustosunkowanie się do niego teściowej spowodowało, że niesnaski w rodzinie nie ustawały.

Denatka pracowała zarobkowo. Mąż, stałe o żonę zazdrośny, wręcz zmusił ją do porzucenia pracy, a gdy potem dostała inną pracę, nachodził ją często, szpęgował i t. d.

W tej atmosferze nieustającej podejrzliwości powstała plotka i ta plotka doprowadziła do tragedii.

W dniu 12 czerwca r. b. przybyli do żony oskarżonego pod jego nieobecność jej dwie przyjaciółki i poinformowały ją z typową w takich wypadkach „serdecznością”, iż widziały jej męża spacerującego pod ręką z jakąś kobietą.

Podejrzewana stale o zdradę kobietą oświadczyła, że ma tego wszystkiego dość i tegoż dnia wyprowadziła się do mieszkania swej matki przy ul. Łąkowej.

Zrozpaczony mąż nachodził teraz żonę i błagał ją, by wróciła do domu. Gdy widział, że jego prośby są daremne — począł żonę grozić.

W dniu 6 lipca denatka, powiadomiona o przybyciu męża — zamknęła przed nim drzwi i schowała się do szafy. Wagenknecht wybił szybę, dostał się do mieszkania, wyciągnął żonę z szafy i, trzymając ją za szyję — żądał powrotu. Gdy i teraz mu odmówiła — wy dobył rewolwer i strzelił w kierunku nieszczęśliwej kilkakrotnie. Dwie kule trafiły w twarz, a jedna w głowę.

Janina Wagenknecht padła trupem na miejscu.

Żonobójca oddał się potem sam w ręce policji.

Oskarżony przyznał się do winy i wyjaśnił, iż do tragedii doprowadziła teściowa, która stale namawiała córkę do opuszczenia go. Gdy mieszkali razem, nieraz błagał ją, by się nad nim nie znechała i nie dawała mu powodów do zazdrości, której opanować w sobie nie mógł. Ale żona w takich wypadkach traktowała go jak wariata. Był chory na nerwy — to prawda — i musiał się leczyć, a stosunki w domu wpływały na pogorszenie jego stanu. Całe pieniądze oddawał żonie, która część dawała swej matce, nie wydzielając mu niemal ani grosza. Był bliski samobójstwa, ale jeśli życia sobie nie odebrał któregoś dnia, gdy zakładając antenę chciał się rzucić z dachu — to tylko dla tego, bo nie chciał, by teściowa triumfowała, że „ten wariat skończył ze sobą”.

Sąd po przesłuchaniu licznych świadków wydał w godzinach wieczornych wyrok, na mocy którego Edward Wagenknecht został skazany na 8 lat więzienia, zaliczeniem aresztu prewencyjnego. (1)

Godzina Polskiego Radia w Europie

Wszyscy słuchali koncertu Paderewskiego, nadawanego przez stacje europejskie i amerykańskie

Zgodnie z zapowiedzią, Ignacy Paderewski po raz pierwszy grał w studio radiowym, specjalnie dla radiosłuchaczy amerykańskich i polskich. Koncert ten wzbudził olbrzymie zainteresowanie w całym świecie.

Już od kilku tygodni prasa amerykańska przepelniona była informacjami na temat koncertu Paderewskiego, który reklamowany był w Stanach Zjednoczonych przez największe towarzystwo radiofoniczne U.S.A. znane pod nazwą National Broadcasting Company, dysponujące około 170 stacjami nadawczymi i obsługujące około 25 milionów radiosłuchaczy w samych Stanach Zjednoczonych. Ponieważ jednak towarzystwo to rozporządza również stacjami krótkofalowymi, słuchanymi szczególnie chętnie w Południowej Ameryce — liczba słuchaczy jest jeszcze większa. Na podstawie głosów prasy, przed koncertem Paderewskiego opisujących olbrzymie zainteresowanie radiosłuchaczy amerykańskich, można sądzić, że był to jeden

z najbardziej atrakcyjnych programów radiowych, jaki w ostatnich czasach nadano przez rozgłośnie amerykańskie.

W Europie zainteresowanie było nie mniejsze. Zarówno prasa codzienna wszystkich krajów europejskich, jak i specjalne tygodniki radiowe, zapowiadały obszernie koncert Paderewskiego, podkreślając, że słuchacze mogą słuchać tego koncertu tylko za pośrednictwem jednej z dziewięciu stacji nadawczych Polskiego Radia. Już wówczas wyrażano

przekonanie, że między 20.00 a 21.00 w niedzielę mało kto w Europie będzie słuchał innego programu, prócz programu nadawanego przez polskie stacje. Przepowiednie te sprawdziły się, gdyż rzeczywiście według otrzymanych przez Polskie Radio informacji z różnych stolic europejskich, publiczność radiowa słuchała w niedzielę prawie wyłącznie Polskiego Radia.

Była to prawdziwa godzina polska dla słuchaczy w całej Europie.

Nowy gabinet roentgenowski

w szpitalu miejskim św. Józefa przy ul. Drewnowskiej

Wczoraj odbyła się w szpitalu miejskim św. Józefa przy ul. Drewnowskiej uroczystość otwarcia nowego gabinetu roentgenowskiego. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele zarządu miejskiego, świata lekarskiego i dyrektorzy szpitali łódzkich.

Uroczystość zainaugurował krótkim przemówieniem okolicznościowym ks. Dominik Kaczyński, podkreślając, że tego rodzaju gabinet roentgenologiczny, jaki otrzymał szpital św. Józefa jest pierwszy w Łodzi.

Następnie obecni zwiedzili gabinet, w którym objaśnienie udzielał dr. mjr. Helwig.

Składa się on z jednego pokoju większego, w którym zainstalowano składany aparat Roentgena z rozdzielczym stołem elektrycznym oraz przyborami uzupełniającymi i specjalną komorą wysokiego napięcia. Dwa następne pokoje zajmuje ciemnia fotograficzna z aparatem do wywoływania i utrwalania klisz. Koszt urządzenia gabinetu wyniósł 40.000 złotych. (1)

Rozpisanie wyborów

do rady miejskiej nastąpić ma w piątek

Jak już donosiliśmy, pojutrze oczekiwane jest zarządzenie p. wojewody łódzkiego, rozpisujące wybory do rady miejskiej w Łodzi. W myśl nowej ordynacji wyborczej, zarządzenie to będzie zawierało tylko datę rozpisania wyborów i datę głosowania. Natomiast nominacje przewodniczących głównej i okręgowych komisji wyborczych oraz podział miasta na okręgi wyborcze ogłoszony będzie dopiero w kilka dni później.

Informują nas, że w razie rozpisania wyborów w przewidzianym terminie, dla wyborów do rady miejskiej utrzymane będą te same lokale obwodowych komisji wyborczych, ponieważ ilość obwodów głosowania do rady miejskiej będzie identyczna z ilością obwodów głosowania do sejmiku.

Wszystkie czynności techniczne wykonywać będzie miejski referat wyborczy.

Dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: L. Steckel (Limanowskiego 37), Sz. Jankielowicz (Stary Rynek 9), T. Staniulewicz (Pomorska 91), A. Borkowski (Zawadzka 45), B. Gluchowski (Narutowicza Nr. 6), St. Hamburg i S-ka (Główna Nr. 50), L. Pawłowski (Piotrkowska 307).



TEATR POLSKI
(Cegielniana 27)
Dziś, w środę, o godzinie 8.30 wieczorem „W. perfumerii”.

TEATR POPULARNY
(Ogrodowa 18).
Dziś, w środę, o godzinie 8.15 wiecz. sztuka Perzyńskiego „Aszantka”.



ŚRODA, dnia 28-go września 1938 r.

6.15—6.20: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”, 6.20—6.45: Muzyka (płyty) 6.45—7.00: Gimnastyka. 7.00—7.15: Dziennik poranny. 7.15—8.00: Muzyka poranna w wykonaniu Orkiestry Rozgłośni Lwowskiej pod dyr. Tadeusza Seredyńskiego. 8.00—8.10: Audycja dla szkół. 8.10—11.00: Przerwa. 11.00—11.25: Audycja dla szkół: „Jak Małgosia mała z brudaska czystością się stała” — słuchowisko Lucyny Krzemienieckiej dla dzieci młodsz. 11.25—11.57: Pieśni w wykonaniu Beniamina Gigli (płyty). 11.57—12.03: Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03—13.00: Audycja południowa 13.00—13.45: Przerwa. 13.45—14.15: Z twórczości Pietro Mascagniego (płyty). 14.15—14.20: Łódzkie wiadomości giełdowe. 14.20—15.15: Muzyka obiadowa (płyty). 15.15—15.45: Audycja dla dzieci: — 1) Opowieść o ławce szkolnej — wygłos. Leon Sroka; 2) Muzyka (płyty). 15.45—16.00: Wiadomości gospodarcze. 16.00—16.25: Sekstet Stefana Rachonia. 16.25—16.45: Audycja konkursowa P. R. 16.45—17.00: Odczyt wojskowy. 17.00—17.50: Podwieczorek przy mikrofonie. Orkiestra salonowa Marka Webersa. Wiedeńska Orkiestra taneczna, chór Dana i Jan Klepura (piosenki).

17.50—17.55: O wszystkim po troszku. 17.55—18.00: Odczytanie programu. 18.00—18.10: Ile prądu zużywa moja lampa elektryczna? — inż. Kaz. Monkowski. 18.10—18.45: Recital wiolonczelowy Dezyderyusza Danczowskiego przy fortepianie Władysława Raczkowskiego.

18.45—19.00: „Nieznany kraj” — fragment z książki Zofii Kossak (z Katowic). 19.00—19.20: Pieśni polskie w wykonaniu Wandy Roesler-Stokowskiej, akompaniuje Marian Sauer (z Poznania).

19.20—19.30: Pogadanka aktualna. 19.30—20.40: Koncert rozrywkowy w opracowaniu Ferdynanda Kowalka i Stanisława Sojickiego: Wykonawcy: Ork. Rozgł. Poznańskiej, Juliusz Bienkowski — tenor, Hieronim Szperka i Marian Sauer — 2 fortepiany, Eugeniusz Raabe — skrzypce (z Poznania).

W przerwie: Wesoly kwadrans w oprac. Stanisława Sojickiego (z Poznania).

20.40—20.50: Dziennik wieczorny.

20.50—20.55: Pogadanka aktualna.

20.55—21.05: „Strajk jako środek walki robotników” — felieton wygłosi mgr. K. Lipnicki.

21.05—21.10: Przerwa.

21.10—21.50: Koncert chopinowski w wyk. Henryka Sztompki (Tr. do Włoch).

21.50—22.00: Wiadomości sportowe.

22.00—22.05: Wiadomości sportowe lokalne.

22.05—23.00: Melodie taneczne (płyty).

23.00—23.05: Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

19.30—SZTOKHOLM: „Wiedeń — Budapeszt” — potpourri.

19.30—LIPSK: „La Hinta Gardiniera” — opera Mozarta (tr. z Opery Drezd.).

20.30—PARIS P.T.T.: „L'Opera du Gueux” — komedia muz. Milhauda.

20.30—STRASBURG: Koncert symfoniczny.

20.25—PRAGA: „Święty Wacław” — oratorium Foerstera.

21.00—RADIO PARIS: „Na paryskiej łące” — koncert rozrywkowy.

20.55—DROITWICH: Koncert symf. z Queen's Hallu.

21.20—BUDAPESZT: Koncert orkiestrowy.

21.30—FRANKFURT: Koncert Chopinowski w wykonaniu Jana Straussa.

21.30—RZYM: Koncert symfoniczny.

SALA FILHARMONII Tel. 213-54.

Od piątku, dnia 30 b. m. do poniedziałku 3 października włącznie codziennie o godz. 9.30 wiecz. w sobotę i niedzielę o godz. 4.30 po poł. i 9.30 w.

4 dni gościnnych występów

„TEATRU „S 15” W WARSZAWIE

z udziałem najpopularniejszej śpiewaczki polsk. LUCYNY SZCZEPANSKIEJ

w jej bohaterkiej-tyt. roli operetki w 3 akt. Jarno

p. t. „KRYŚIA LEŚNICZANKA”

przy współudziale znakomych artystów warszawskich jak KAROL BENDA, J. Kraszewska, S. Wollński, T. Zawkrzewski, J. Orwicz-Czarnecka, T. Andrzejewski, T. Młiski, Biernacki oraz BALET OSTROWSKIEGO.

Bilety do nabycia w kasie Filharmonii.

REWELACJE W TABARINIE.

Dyrekcja „Tabarinu” zapowiada w październiku na czele swego programu światową atrakcję Robert i jego 4 panie, Quintet taneczny, który jest dumą wszystkich wariete międzynarodowych. Robert poza swoim atrakcyjnym Repertuarze nauczać będzie Łódzianki i Łódzian jak się tańczy najnowszy przebój „Lambeth Walk”, który namiętnie tańczy w Paryżu, Budapeszcie i Londynie.

Miła niespodziankę sprawia dyrekcja w postaci KARUZELI. Zapowiadając Ludową Zabawę po Programie

BETTE DAVIS

PIERWSZA
AKTORKA
ŚWIATA

w największym
przeboju
sezonu

„JEZEBEL”

wkrótce
oszołomi
Łódź

Pokój socjalny panuje w Szwecji

Monarchia, w której rządzą socjaliści. — Całkowita apolityczność związków zawodowych. — Trybunał pracy rozstrzyga wszystkie spory. Kraj, gdzie nie ma strajków

Przed kilku tygodniami w opactwie Pontigny we Francji, w którym systematycznie odbywają się zjazdy mężów stanu, polityków, działaczy społecznych i pisarzy wszystkich kierunków i orientacji — na kolejnym zjeździe rozstrząsane było zagadnienie, w małym tylko stopniu znane w Europie — zagadnienie socjalne w Szwecji. Jak się okazuje w żadnym kraju t. zw. pokój socjalny nie stał się do tego stopnia rzeczywistością, jak w tym niewielkim kraju północnym.

Szwecja jest monarchią, a rządy sprawują w kraju od wielu lat socjaliści. I nigdy, od wielu, wielu lat nie notowano w kraju tym jakichkolwiek konfliktów na tle ekonomicznym i społecznym. Dla czego tak się dzieje? Dlaczego Szwecja jest taką oazą pokoju? Szereg danych, które przytoczono w Pontigny, dają interesującą odpowiedź na te pytania.

Związki robotników i pracodawców.

Szwedzka organizacja syndykalistyczna liczy w chwili obecnej 850.000 członków, co biorąc pod uwagę, iż kraj cały ma niespełna 6 milionów mieszkańców, jest cyfrą wręcz rekordową. Niemal jedna piąta całej ludności jest zrzeszona w jednej organizacji zawodowej. Robotnicza organizacja syndykalistyczna (SGT) łączy 7135 związków t. j. związków zawodowych. Po za SGT nie ma w kraju innej organizacji zawodowej. Charakterystyczną cechą szwedzkiego SGT jest zdecydowana apolityczność. Większość członków SGT jest wprawdzie równocześnie członkami szwedzkiej partii socjal-demokratycznej, nie mniej związki korzystają z całkowitej autonomii kroczą swoimi drogami i na terenie związków polityką zajmować się nie można.

Równocześnie syndykalizm szwedzki skrupulatnie przestrzega neutralności politycznej i stoi na stanowisku obrony interesów zawodowych w ramach istniejącego ustroju. Charakterystyczna jest odpowiedź prezaesa szwedzkiej SGT, Lundbergha na pytanie, jaki jest stosunek SGT do uspołecznienia wielkiego przemysłu:

— Jako syndykalistę, ta sprawa mnie nie obchodzi. Jako socjalista jestem zwolennikiem uspołecznienia produkcji.

Równoległe z potężnym rozwojem ruchu robotniczego, którego fundusz w chwili obecnej wynosi około ćwierć miliarda złotych, rozwinęła się nie mniej potężna organizacja pracodawców, która obejmuje około 30.000 przedsiębiorstw przemysłowych.

T. zw. „prawo syndykalistyczne“ było uznane przez organizację pracodawców jeszcze w roku 1906. Ustawowo zatwierdzone zostało ono w roku 1936, kiedy parlament szwedzki powziął uchwałę, że we wszystkich sprawach, dotyczących warunków pracy i płac robotniczych związek pracodawców musi porozumiewać się z syndykatai robotniczymi. I co ciekawe — ani jeden pracodawca przeciwko temu nie zaproponował, a związek pracodawców wyraził nawet podziękowanie parlamentowi za rozwiązanie tego zagadnienia, które umożliwiło ustalenie się jaknajbardziej poprawnych stosunków pomiędzy pracodawcami a pracownikami. Najdalej posunięta lojalność jest przestrzegana przez obie strony. Ani pracodawcy, ani robotnicy nie będą podejmowali żadnych kroków, skierowanych przeciwko sobie, o ile uprzednio się nie porozumieją, czy istnieje możliwość polubownego ustalenia tej czy innej sprawy.

Głównym zadaniem związków i organizacji pracodawców jest zawieranie układów zbiorowych. System układów zbiorowych rozwinął się w Szwecji równoległe z rozwojem ruchu zawodowego. W tej chwili system ten opanował cały rynek pracy. Tylko przemysł leśny stanowi jeszcze wyjątek, a to wskutek nie-

małego zorganizowania robotników i pracodawców w tej dziedzinie przemysłu. Na 1 stycznia 1937 roku istniało w Szwecji 7044 układy zbiorowe, które regulowały stosunki wzajemne 28.129 pracodawców i 769. 172 robotników.

Istnieje specjalny

trybunał pracy

powołany w roku 1928, którego zadaniem jest autorytatywna interpretacja układów zbiorowych. Wszyscy członkowie trybunału mianowani są przez rząd. Wchodzi do niego trzech członkówie neutralni i po jednym przedstawicielu ktądziej ze stron. Naruszenie układu zbiorowego są karane w ten sposób, że robotnik, który złamie układ płaci 200 koron kary, zaś pracodawca, który złamie układ płaci tyle razy po 200 koron, wielu ma robotników. To spowodowało, że konflikty socjalne przestały zupełnie nie ma istnieć w tym kraju.

Zagadnienie wysokości płac jest bardzo ciekawe. Określił je prezes SGT Lundbergh w sposób następujący:

— Dążymy do maksymalnych zarobków, zgodnych z faktyczną koniunkturą ekonomiczną. Płaca musi być niezależna od cen artykułów spożywczych, zależna musi być tylko do koniunktury. Podwyżki płac w okresie ekonomicznej depresji, mogłyby odbić się ujemnie na rytmie życia ekonomicznego. I odwrotnie — automatyczna obniżka płac, gdy przedsiębiorstwo pracuje dobrze, byłaby niesprawiedliwoscią społeczną. Naszym zadaniem jest dbać o to, by robotnikowi

nie działa się krzywda, ale równocześnie o to, by nie niszczyć przedsiębiorstwa, w którym on pracuje.

To oświadczenie jest bardzo znamienne i, zdaje się, jedyne w Europie.

W Szwecji obowiązuje 48-godzinny tydzień pracy, ale pracodawca ma prawo zatrudnić robotnika, bez specjalnego zezwolenia, jeśli jego przedsiębiorstwo tego wymaga, w ciągu dodatkowych 200 godzin rocznie. Za te godziny dodatkowe musi jednak robotnik otrzymać specjalne wynagrodzenie, o 50 proc. wyższe od normalnego. Jeśli pracodawca uważa, że jego przedsiębiorstwo wymaga więcej dodatkowych godzin pracy rocznie musi zwrócić się o zezwolenie do Izby pracy. Gdy takie zezwolenie otrzymuje, robotnik, który zatrudniony jest powyżej 200 dodatkowych godzin rocznie, otrzymuje za ten czas wynagrodzenie o 75 proc. wyższe od normalnego. Ilość dodatkowych godzin rocznie nie może jednak przekraczać 350.

„Komitet rynku pracy“

Gdy wygasa układ zbiorowy i jedna ze stron zamierza wprowadzić do nowego układu pewne zmiany, może to uczynić bądź drogą rokowań bezpośrednich, bądź za pośrednictwem arbitra. Arbitrów takich jest w całej Szwecji siedmiu. Arbitr stosuje jednak rozjemstwo dobrowolne, a nie przymusowe. Przymusowe rozjemstwo nie istnieje. Gdy konflikt staje się nieunikniony i gdy jedna strona zamierza proklamować strajk

albo druga strona zamierza proklamować lokaut — musi powiadomić o tym przeciwnika i arbitra na siedem dni naprzód. Nie może zdarzyć się taki wypadek, by robotnicy proklamowali strajk dziś z datą rozpoczęcia jutro, a tak samo nie mogą pracodawcy zaskoczyć lokautem robotników. Za to przewidziane są specjalne kary, tak wielkie, że żadna ze stron nie odważy się ryzykować.

Obie strony korzystają z pomocy swych potężnych organizacji. Szanse obu stron w walce są więc równe, tym bardziej, że syndykaty dysponują takimi funduszami, że mogą przetrzymać, w razie potrzeby, nawet najdłuższy strajk w zupełnym spokoju. Właśnie dlatego, że szanse obu stron są równe, dążą one zawsze do pokojowego i polubownego załatwienia wszelkich konfliktów. Z tych względów z inicjatywy obu organizacji, pracodawców i robotników, powołany został do życia „Komitet rynku pracy“, który ma za zadanie rozstrzygać wszystkie konflikty.

Komitet ten składa się z 5 członków neutralnych, nadto wchodzi doń po jednym przedstawicielu każdej ze stron i po 1 adwokacie każdej ze stron. Badanie warunków prac a rynku, opracowywanie przepisów, mających za zadanie ochronę obu stron w czasie konfliktów pracy, „humanizacja konfliktów, zagadnienie przyjmowania i zwalniania robotników — oto niepełny wykaz zagadnień które rozstrzyga na swych sesjach „komitet rynku pracy“.

AL AL.

Dzieje pewnego artykułu

„Times“ i angielskie ministerstwo spraw zagranicznych. Kto inspirował historyczny artykuł, który wywołał wielkie zamieszanie w Europie

Publiczność, a nieraz nawet sami dziennikarze, nie doceniają znaczenia prasy. Mówi się nieraz o artykułach dziennikarskich, że żyją zaledwie kilka godzin, a później wraz z numerem pisma uginają na zawsze miejsca nowym informacjom i nowym artykułom. A jednak zdarzają się artykuły mające historyczne znaczenie. Artykuły, których autorowie wbrew pozorom, wbrew oficjalnym zaprzeczeniom, mieli rację, choć okoliczności zrazu przemawiały przeciw tej racji i przewidzieli odległy jeszcze w danym momencie przebieg wypadków.

Do tego rodzaju artykułów należy słynny w momencie wybuchu konfliktu niemiecko-czechosłowackiego wydrukowany artykuł wstępny „Times'a“, doradzający zarządzenie plebiscytu w Sudetach. Artykuł ten wywołał w prasie angielskiej, francuskiej i innej całą powódź płomiennych protestów, a angielskie ministerstwo spraw zagranicznych, zwykle tak flegmatyczne i powściągliwe, wystąpiło aż z dwukrotnym demantem w tonie niezupełnie przyjemnym dla wielkiego londyńskiego organu.

Należy sobie bowiem zdać sprawę ze znaczenia obszernego pisma o wielkim formacie, pisma, nie mającego, jak na stosunki angielskie, zbyt wielkiego nakładu — „Times“ drukuje się mniej więcej w 200.000 egzemplarzy — ale uchodzącego za najpoważniejszy organ polityczny, niezależny mimo swoich sympatyj konserwatywnych i czytany pilnie przez koła polityczne całego świata i przez całą inteligencję angielską.

Redaktorem „Times'a“ jest od lat 15-tu Geoffrey Dawson. Liczy on dziś lat 64 i uchodzi obok Garvina, redaktora naczelnego „Observera“, za najzupełniej niezależnego kierownika pisma, który może ustalać linię polityczną swego organu bez względu na sympatie i interesy wydawców. Dawson był już

redaktorem naczelnym „Times'a“ za czasów, gdy właścicielem wielkiego pisma londyńskiego był lord Northcliffe, wielki przeciwnik Niemiec i zwolennik rozegrania wojny aż do zwycięstwa, gdy tymczasem Dawson, nastrojony był pojednawczo i raczej sympatyzował z Niemcami. Wskutek tego między wydawcą a naczelnym redaktorem przychodziło często do konfliktów, które doprowadziły w końcu do tego, że Dawson w r. 1919 wystąpił z „Times'a“.

Ale po Northcliffe właścicielką „Times'a“ została rodzina Astor, znana od dawna ze swoich proniemieckich sympatyj. Dawson więc z chwilą gdy zwrócono się doń o powrót do pisma, mógł przyjąć tę propozycję, nie obawiając się już tym razem żadnych nowych nieporozumień.

Redaktor naczelny „Times'a“ uchodzi za najlepiej poinformowanego dziennikarza w Anglii. Ma bardzo wielki wpływowych przyjaciół i ogromnie rozgłoszone stosunki. Mówią o nim, że nawet niemy w rozmowie z nim odzyskałby mowę i zwierzyłby się mu ze swoich tajemnic. Bliskim przyjacielem redaktora „Times'a“ jest minister spraw zagranicznych Anglii, lord Halifax. Fakt ten ma bardzo wielkie znaczenie.

Dawson jest kolegą obecnego ministra spraw zagranicznych z Oxford, gdzie jamten nosił nazwisko Edward Wood, zmienione potem wskutek powołania do Izby Lordów. Stosunki, łączące redaktora z ministrem, są powszechnie znane. Pewne londyńskie pismo humorystyczne miało je na myśli, umieszczając karykaturę Dawsona z podpisem: „Nasze najznakomitsze medium. Odczytuje najtajniejsze myśli naszego rządu“. Za Dawsonem widnieją na rysunku kontury postaci przypominającej lorda Halifaxa.

W lipcu tego roku lord Halifax, nie mogąc wybrać się swoim zwyczajem w dalszą podróż ze względu na napiętą sy-

tuację międzynarodową, spędzał weekendy w swojej posiadłości w Yorkshire. Dawson bywał tam częstym gościem, a w rozmowach poruszano oczywiście najbardziej aktualne tematy i metody ich rozwiązania, nieznane jeszcze i publiczności a nawet światu politycznemu.

Pewnego dnia zjawił się Dawson w redakcji i wezwał do siebie kierownika polityki zagranicznej „Times'a“, którym jest Aubrey Kennedy. Zażądał napisania artykułu o kwestii czechosłowackiej. Kennedy poinformował swego szefa, że otrzymał wiadomości z biura prasowego prezydenta ministrów na temat działalności Runcimana w Pradze. Dawson zrobił niecierpliwą ręką i powiedział: „Czesi nigdy nie będą mieli spokoju, jak długo będą mieli Niemców w państwie. Należałoby uwzględnić tę stronę problemu...“ Kennedy przestraszył się, był bowiem zdania, że w ten sposób naraził się na szwank politykę Chamberlaina. Dawson nie pozwolił mu dokończyć. „Oczywiście musiałoby się wyłączyć obszary niemieckie z Czechosłowacji. Niech pan napisze artykuł w tym duchu, w ten sposób, aby miał charakter niejako prywatnej inicjatywy w dyskusji“.

W parę dni potem pojawił się artykuł, który wywołał niesłychaną burzę. Lord Runciman zagroził dymisją. Poseł czechosłowacki w Londynie, Jan Massaryk, prosił swój rząd o odwołanie go. Wskutek jego protestów angielskie M. S. Z. zdementowało dwukrotnie artykuł „Times'a“.

Ale tego samego dnia, w którym pojawił się słynny artykuł, dwaj przyjaciele, lord Halifax i Dawson, spotkali się na śniadaniu. Przypadkowi obserwatorzy byli świadkami bardzo serdecznej i przyjacielskiej rozmowy między dwoma kolegami.

B

SALA FILHARMONII Wielki Jesienny FESTIVAL MODY Warszawa— Londyn— Paryż

tel. 213-84. Bilety do nabycia w kasie Filharmonii. Niedziela, dn. 2 października r. b. o godz. 12-45 w poł.

z udziałem czołowych firm Warszawy i Łodzi, jak Warszawa: Eberowa, (Toalety), A. Schol (futry), Maison „Marianne” (kapelusze), „Cedib” (kosmetyki) i szereg innych. Łódź: A. Ogórek (obuwie), „Hagry” (pończochy) i inne.—Conferecier: Reż. Witold Zdzitowiecki. Setki modeli zaprezentują premiiowane piękności W-wy.

ECHA GŁOSNEJ POLEMIKI PRASOWEJ

Historia pewnego wywiadu i sfalszowanego listu z Paryża.—Wyrok będzie ogłoszony w czwartek

Przed blisko pół rokiem znalazła się na wokandzie sądu okręgowego sprawa wytoczona przez wydawnictwo „Głos Poranny” redakcji dziennika „Oreodownik”, w osobie redaktora odpowiedzialnego Władysława Maciąga, o zniesławienie.

Donosiliśmy już w związku z pierwszym terminem tego procesu, że istotą sprawy były liczne artykuły, w których „Oreodownik” pomawiał „Głos Poranny” o wysługiwanie się Kominternowi moskiewskiemu, o propagandę komunistyczną i t. d.

Bezpośrednim asumptem do tych ataków był list, rzekomo napisany ręką barona Fabre Luce z Paryża, w którym ten ostatni, nawiązując do wywiadu z nim, umieszczonego w „Głosie Porannym”, oświadcza, iż wywiad ten był zmyślony, a korespondent parwski, który wywiadu miał dokonać — jest komunistą i agentem Kominternu, samo zaś pismo — komunistycznym.

Okazało się, że ów list, umieszczony w „Oreodniku” nie był pisany ręką

barona, a wywiad — był autentyczny.

Przewodniczący trybunału postanowił w pierwszym terminie zarządzić przesłuchanie barona Fabre Luce w Paryżu.

Zeznania, ściągnięte w Paryżu, okoliczności tę potwierdziły.

Wczoraj sprawa ta znalazła się na wokandzie sądu i została doprowadzona do końca. Rzeczą obrony było przeprowadzić dowód prawdy, t. j. dowieść przed sądem, że zarzuty „Oreodownika” były zasadne i nie gołosłowne.

Sprawie przewodniczył sędzia Wiśniewski. Oskarżenie posiłkowe wnosili adw. Paschalski z Warszawy i Forelle. Bronili adwokaci, występujący stale w tego rodzaju procesach: adw. Kowalski i Grochowski.

Jako świadkowie zeznawali kapitan dypl. Kazimierz Kowalski, zastępca naczelnika wydziału społeczno-politycznego urzędu wojewódzkiego, p. starosta Denys, oraz naczelnik Musiał — kierownik referatu bezpieczeństwa w starostwie grodzkim.

Zeznania tych świadków obalały zarzuty „Oreodownika”.

Jedynym świadkiem, który starał się zeznawać w duchu tez obrony był Oskar Weinberger, były urzędnik starostwa w referacie prasowym, zwolniony zresztą już dawno z pracy państwowej.

Rzecznicy oskarżenia — adwokaci Forelle i Paschalski — ze szczególną siłą i humorem zarazem zbijali rasistowskie argumenty obrony, wskazując swoim przeciwnikom, iż nie wolno z sądu robić ulicy, ani z ulicy — sądu.

Wyrok w tej sprawie ogłoszony zostanie w czwartek o godzinie 12 w południe.

Bezpośrednio po tej weszła na wokandę sprawa druga — z oskarżenia Jerzego Halamskiego-Hermana przeciwko Maciągowi również o zniesławienie.

I w tej sprawie wyrok zostanie ogłoszony w czwartek w południe. (1)

Pismo Benesza do P. Prezydenta Rzplitej

przywiózł samolotem specjalny kurier dyplomatyczny, dr. Charous

Specjalny kurier z Pragi, wiozący pismo Benesza do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej przybył wczoraj do Warszawy o godz. 2 po poł.

Dobry wieczór podaje następujące szczegóły tej podróży:

O godz. 10.35 nastąpił start specjalnego samolotu z Pragi. Obsługę stanowił pilot czeski powietrznych linii komunikacyjnych Pasik i radiooperator John. Jedynym pasażerem był p. dr. Ch. Charous, radca czeskiego ministerstwa spraw zagranicznych. Samolot czeski po wystartowaniu z Pragi skierował się do Olomuńca, gdzie wylądował, zatrzymując się przez dłuższą chwilę. Start w Olomuńcu nastąpił dopiero o godz. 12.30. Samolot po przebyciu granicy polskiej przeleciał nad Katowicami, kierując się do Warszawy.

Parę minut przed godz. 2-ga nad lotniskiem okęckim ukazał się czeski dolnoplant. Po zatoczeniu na znacznej wysokości przepisowego koła, maszyna podeszła do lądowania. W chwili później samolot podrolował pod dworzec cywilny.

Ciemnoniebieski, dwusilnikowy samolot czeski przypominał nieco z wyglądu nasze pasażerskie „Leckheedy”.

Jest to maszyna produkcji angielskiej, typu „Air-Spead”. 6-cio miejscowa o chowanym podwoziu. Szybkość przelotowa ok. 240 km. na godzinę, a więc stosunkowo b. niewielka.

Z otwartych drzwiczek kabiny wyszedł dr. Charous, wysoki, trzydziesto- paroletni mężczyzna, obarczony teczką i wielkim rulonem, znaczącym olbrzymimi lakowymi pieczęciami.

Na peronie było pusto. Czeskiego wysłannika powitał jedynie dyr. mjr. Makowski, jako gospodarz lotniska oraz attache prasowy poselstwa czeskiego w Warszawie dr. Heinrath.

Dr. Charous niezwłocznie oczekującym nań samochodem w towarzystwie dra Heinratha udał się do poselstwa czeskiego przy ul. Koszykowej.

Pilot i radiooperator pozostali przy maszynie. Obaj doskonale rozumieją po polsku. Na zapytanie, jak długo trwał lot, pilot Pasik odpowiedział:

— Dwie godziny i parędziesiąt minut.

Startując z Pragi do Warszawy samolot zboczył na Olomuńcu, by ominąć terytorium niemieckie.

Po parogodzinnym pobycie w Warszawie wysłannik czeski powrócił samolotem do Pragi.

wieści SPORTOWE

Czołowi lekkoatleci stołeczni walcą z Łodzią

Reprezentacja Warszawy na mecz lekkoatletyczny z Łodzią przyjeżdża w składzie b. silnym, tak że niemal we wszystkich konkurencjach startować będą reprezentacyjni zawodnicy polscy z Gierutem, Stanisławskim, Trojanowskim, Nojmem, Sliwakiem, Sulikowskim, Lukhaussem i Gburczykiem.

W poszczególnych konkurencjach Warszawa wystawia następujących reprezentantów: 100 i 200 mtr. Trojanowski i Ładnowski (rezerwa Sulikowski), 1.500 mtr. Stanisławski i Winecki, rez. Osiański, 5 klm. Noji i Herman, rez. Osiański, sztafeta 4 X 400 mtr. Sliwak, Zabierowski, Koźlicki i Metelski, sztafeta 4 X 100 mtr. Trojanowski, Ładnowski, Sulikowski, Koźlicki; skok w dal: Sulikowski i Morończyk; tyczka: Morończyk i Gierutto; trójskok: Lukhaus i Sulikowski, kula: Gierutto i Mańk, dysk: Gierutto i Mańk, oszczep: Gburczyk i Gierutto.

Wobec tak dobrego składu Warszawy spodziewać się można b. dobrych wyników, przy czym prawie we wszystkich konkurencjach Warszawa ma z góry zapewnione zwycięstwo.

Mecz Łódź — Warszawa, który odbędzie się o godzinie 14-ej na stadionie miejskim w Zgierz, cieszy się wielkim zainteresowaniem. Zaznaczyć należy, że Zgierz po raz pierwszy będzie gościł tak znakomych lekkoatletów. Dojazd do stadionu tramwajem ozorkowskim.

„Derby” bokserskie Łodzi Hakoah walczy w niedzielę z IKP

Na meczu I.K.P. — Hakoah o mistrzostwo bokserskie okręgu, który odbędzie się w niedzielę o godz. 12-ej w południe w sali Teatru Polskiego przy ulicy Cegielińskiej Nr. 27, drużyny wystąpią w następujących składach:

I.K.P.: Szwed, Marcinkowski, Leszczyński, Kowalewski, Taborek, Trojanowski, Pietrzak i Urbaniak.

Hakoah: Rossman, Tauber, Fagot, Mosman, Wdowiński, Waldman, Moszkowicz i Blibaum.

Bilety w przedsprzedaży nabywać można w lokalu Hakoah, ul. Piotrkowska 61 i w firmie R. Kowalski, 11 Listopada 26.

Reprezentacja Łodzi na mecz zapaśniczy z Rzymem

Łódzki Związek Atletyczny ustalił już skład reprezentacji Łodzi na mecz międzymiastowy Łódź — Rzym, który odbędzie się w naszym mieście w najbliższy wtorek 4 października o godzinie 20-ej w sali polskiej Y.M.C.A przy ulicy Targutta Nr. 3a.

Skład ten przedstawia się następująco: waga kogucia: Falecki (K.E.), waga piórkowa: Kulesza (I.K.P.), waga lekka: Kawał Wl. (Wima), waga półśrednia: Slicki (I.K.P.), waga średnia: Hinc (Wima), waga półciężka: Dąbrowski (I.K.P.) i waga ciężka: Jakubowski (I.K.P.).

Mecz Łódź — Rzym dojdzie definitywnie do skutku, gdyż Włosi przyjadą do Polski nie przez Czechosłowację jak uprzednio zamierzali, lecz przez Niemcy.

Zapaśnicy włoscy, którzy walczyć będą w Łodzi, są wszyscy reprezentantami swego kraju, przyczem należą oni do extra klasy światowej. W tym roku pokonali oni Polskę w Rzymie (w czerwcu) 15:7, Węgry 15:6, Jugosławię 18:3.

Mistrzostwa lekkoatletyczne uczniów łódzkich

W dniach 30 b. m. oraz 1 i 2 października odbędą się na boisku szkolnym na Polesiu Konstantynowskim mistrzostwa lekkoatletyczne łódzkich szkół średnich.

W programie zawodów zostaną rozegrane następujące konkurencje: biegi 60, 100, 400, 800 i 1.500 mtr., skoki w dal, wznwyż i o tyczce, rzuty dyskiem, kulą i oszczepem. W mistrzostwach startować będą uczniowie niemal wszystkich szkół łódzkich.

Prezes PZLA w Łodzi odwiedzi Wajsównę

W dniu dzisiejszym bawić będzie w Łodzi prezes Polskiego Związku Lekkoatletycznego inż. Znajdowski z Warszawy, który odwiedzi chorą reprezentacyjną zawodniczkę Wajsównę, przebywającą w szpitalu im. Prez. Mościckiego. Jak się dowiadujemy, stan zdrowia Wajsówny uległ ostatnio nowym komplikacjom i według orzeczeń lekarzy nie będzie mogła ona jeszcze przez parę miesięcy opuścić łóżka.

NADCHODZA WESELI USMIECHNIECI ROZBAWIENI NASI ULUBIENCY: Bodo Grossówna Dymśza w szampańskiej komedii polskiej Paweł i Gaweł Wkrótce w „Grand-Kinie”

Jędrzejowska — szóstą tenisistką świata Paryż, 27 września. Prezydent francuskiej federacji tenisowej Pierre Giljou ogłosił we wtorek swoją doroczną listę klasyfikacyjną najlepszych tenisistów świata. Lista ta przedstawia się następująco: Panowie: 1) Donald Budge (Ameryka), 2) J. Bromwich (Australia), 3) B. Riggs (Ameryka), 4) A. W. Austin (Anglia), 5) Adrian Quist (Australia), 6) Gene Mako (Ameryka), 7) Sidney Wood (Ameryka), 8) J. Hunt (Ameryka), 9) Roderich Menzel (obecnie Niemcy), 10) Puneć Jugostawia). Dalsze miejsca zajmują: Yamagishi (Japonia) Parker - Paikowski (Ameryka) Hopman (Australia), Grant (Ameryka), Henkel (Niemcy), Petra (Francja), Sziget (Węgry). Panie: 1) Helen Moodv Wills (Ameryka) 2) Hilde Sperling (Dania), 3) Alice Marble (Ameryka), 4) Helen Jacobs (Ameryka), 5) Sara Fabyan (Ameryka) 6) Jadwiga Jędrzejowska (Polska), 7) D. Bundy (Ameryka) 8) Simone Mathien (Francja), 9) N. Wynne (Australia), 10) M. Lumb (Anglia). Dalsze miejsca zajmują: Hardwick (Anglia), Stammers (Anglia), Helne Miller (Czechosłowacja), Scriven (Anglia), Weele.

Baworowski w finale mistrzostw Rumunii Bukareszt 27 września W Bukareszcie odbywają się obecnie zawody o mistrzostwo Rumunii z udziałem zawodników polskich i czechosłowackich. Z Polski startuje Baworowski, który kolejno pokonał Rumunów Benedeka 6:4, 6:3, Caralulisa 6:2 6:2, a w półfinale mistrza Rumunii Schmidta 6:4, 6:4, 17:15. Baworowski w ten sposób zakwalifikował się do finału, w którym spotka się z Czechem Cejnarem, który w półfinale pokonał b. mistrza Rumunii Tanacescu 6:4, 4:6, 6:4 6:4. W grze podwójnej panów para polsko-rumuńska Baworowski — Benedek pokonana została przez parę rumuńską Botez-Rurac 7:5, 2:6, 3:6.

Torpeda czasu wyrusza w podróż do XVII stulecia!!! Start do tego niezwykłego lotu: odbędzie się w 40 numerze KARUZELI która ponadto przynosi: Niezwykłe perypetie Wicusia Petelki w roli detektywa Wycieczkę Wesolej Rodzinki Przygody Pata i Patachona oraz emocjonującą nowelę z życia plantatorów na wyspach Pacyfiku p. t. „TABU” Humor! Rozrywki umysłowe! Nagrody! Cena 10 gr.

Chwalisz obce kraje — a czy znasz swój?

Dobre wyniki lekkoatletów w Helsinkach Na niedzielnych międzynarodowych zawodach lekkoatletycznych w Helsinkach padły następujące ciekawsze wyniki: 1500 mtr. — Janson (Szwecja) 3:54 min., 2) Sarkama (Fin.) 3:54,4, 2 mile — 1) Jones (Szwecja) 9:00,6 min., 2) Kurki (Fin.) 9:01 min., oszczep — 1) Järvinen (Fin.) 76,50 mtr., 2) Tolonen (F.) 69,01 m., trójskok — Noren (F.) — 15,02 m. 25 klm. — Wirkanen (F.) 1:23:51 godz., 2) Kukkonen (F.) 1:24:30 g., 3) Tamila (F.) — 1:24,48 godz.

CHORZY NA CUKRZYCĘ
Wasze produkty
SPOŻYWCZ...

Spróbujcie
KUPIĆ U NAS
CHLEB CIASTKA
PIECZYWO SŁODCZE
smaczne i zdrowe, absolutnie
niezszkodliwe dla diabetyków.
Dość głodowania, diabetyk może
spokojnie najęść się do syta tym,
co mu rzeczywiście smakuje.

LEBROSE
ŁÓDŹ, PIOTRKOVSKA 7

OLYMPIOS
ZE ŚWIATA

W walce o lepsze warunki pracy

Związki włóknarzy wycofały swych przedstawicieli z t. zw. „komisji fachowej”. — Zebrania, interwencje i narady

Donosiliśmy wczoraj o zamierzonej akcji związków zawodowych włóknarzy w sprawie prac komisji fachowej w przemyśle włókienniczym. Związki postanowiły mianowicie interweniować w ministerstwie opieki społecznej, domagając się ustalenia innych norm obsługi maszyn i regulaminu delegatów fabrycznych, ponieważ czwarty już z kolei termin, 30 września, nie będzie dotrzymany przez komisję.

Równocześnie związki klasowy i „Praca” zawiadomiły inspektorat pracy, że wycofują swych przedstawicieli z komisji fachowej.

Jak się dowiadujemy, istnieje możliwość, że ministerstwo opieki społecznej powoła specjalną komisję rozjemczą, która ureguluje sporne sprawy.

Jak wiadomo, na skutek zarządzenia ministerstwa opieki społecznej w Łodzi odbywały się w okręgowym inspektoracie pracy kwartalne konferencje z przedstawicielami wszystkich związków zawodowych robotniczych, na których omawiane były najaktualniejsze sprawy i bolączki. Praktyka wykazała jednak, że

okresy kwartalne są zbyt krótkie to też postanowiono zamienić je na półroczne.

W związku z tym okręgowy inspektor pracy zwołał na dzień 6 października konferencje półroczną przedstawicieli wszystkich związków zawodowych.

Wczoraj przedstawiciele klasowego związku pracowników komunalnych interweniowali w zarządzie miejskim w sprawie przyznania 5-procentowej podwyżki płac dla pracowników przedsiębiorstw miejskich. W sprawie tej zwołana będzie w przyszłym tygodniu specjalna konferencja.

Na sobotę zwołane zostało zebranie majstrów, zatrudnionych w przedsiębiorstwach bawełny. Na zebraniu omówiona ma być sprawa zorganizowania specjalnych kursów dla dokształcania fachowego majstrów fabrycznych.

Na niedzielę zwołane zostało walne zebranie woźniców w Łodzi, dla zajęcia stanowiska wobec zatrudniania nieletnich woźniców przez właścicieli przedsiębiorstw przewozowo-transportowych.

Strajk pracowników blacharskich trwa w dalszym ciągu. W najbliższych dniach inspektor pracy zwoła nową konferencję w tej sprawie. (i)

Fabryka samochodów powstaje w Lublinie

Uroczystość założenia kamienia węgielnego na Tatarach

Lublin, 27 czerwca.

W dniu wczorajszym odbyła się w Lublinie uroczystość założenia kamienia węgielnego pod budynek fabryki samochodów firmy Lilpop, Rau i Loewenstein na Tatarach.

Uroczystość zapoczątkowało przemówienie prezesa rady nadzorczej Zakładów przemysłowych Lilpop, Rau i Loewenstein, p. Rotwanda, który specjalnie przybył z Warszawy, po czym szczegółowych objaśnień, dotyczących

nowopowstałej fabryki, udzielił dyr. Ryteł.

Po podpisaniu aktu erekcyjnego, ks. kanonik Nowosielski poświęcił kamień węgielny, po czym wygłoszono szereg przemówień z życzeniami rozwoju dla wielkiej placówki gospodarczej w Lublinie. Uroczystość zakończyło śniadanie w Resursie Kupieckiej.

Szczegóły podamy w numerze jutrzejszym.

Nasz reporter zanotował...

W miejscu ustępowym przy ulicy Mazurskiej Nr. 42 otrutą się nieznanym płynem 25-letni Marjan Niewiadomski. Desperata przewieziono pogotowie ratunkowe do szpitala w stanie ciężkim. — Przyczyny rozpaczyliwego kroku Niewiadomskiego na razie nie ustalono.

W mieszkaniu własnym przy ulicy Siewnej Nr. 31 ulegli zatruciu grzybami 48-letni Kazimierz Pryczek i syn jej, 19-letni Józef. Zatrutym udzielił doraźnej pomocy lekarz pogotowia ratunkowego.

Na ulicy Wołowej wpadł pod koła wozu 11-letni Stanisław Kosiorok, zam. przy ul. Łaskiej Nr. 11. Chłopiec doznał złamania podudzia i obrażenia ciała. Rannego przewieziono do szpitala na kurację.

Przy zbiegu ulic Tokarzewskiego i Rymarskiej pokłuci zostali rózami 19-letni Jan Rymarczyk (Marysińska 63) i 28-letni Feliks Tarka (Limanowskiego 73). Rannych przewieziono pogotowie miejskie do szpitala Ubezpieczalni Społ.

Marianna Trojanowska, zamieszkała przy ulicy Wilczej Nr. 10, doniosła policji, że córka

jej 17-letnia Józefa wyszła z domu w dniu 21 b. m. i do chwili obecnej nie powróciła. Policja wszczęła za nią poszukiwania.

Na ulicy Rokicińskiej Nr. 120 pobita została lokatorka tego domu, 37-letnia Wiktoria Bielawska, odnosząc rany głowy i twarzy.

Na posesji przy ulicy Kowalskiej Nr. 2 pobity został przez sąsiada 28-letni Władysław Wajner, odnosząc również rany twarzy i głowy. Poszkodowanemu udzielił pomocy lekarz pogotowia P. C. K.

W domu modlitwy przy ulicy Zgierskiej 17 zasnął nagle i stracił przytomność Chaim Weingarten, zam. przy ul. Rybnej 9.

Na ulicy Zgierskiej w czasie przechodzenia przez ulicę potknęła się i upadła 62-letnia Emilia Jarlic, zam. przy ulicy Konopnickiej 35. Poszkodowana odniosła złamanie nogi oraz obrażenia głowy. Pogotowie przewiezło ją do szpitala.

Józefa Wesołowska, zam. przy ulicy Legionów Nr. 40, doniosła policji, że niejaki Bronisław Cichuta, bez stałego miejsca zamieszkania, w czasie wizyty u niej skradł z torebki 20 złotych i zbiegł. Policja wszczęła dochodzenie.

GRAND-KINO Pocz. 4, 6, 8, 10. **OSTATNIE 2 DNI!**
W V-ym tygodniu wyświetlamy arcydzieło p. t.
DRUGA MŁODOŚĆ
ZNIŻAMY CENY PORAZ DRUGI
Na I seans 85 gr. i 1.09 na pozostałe 1.09, 1.50 i 2.20.

WIECZNE PIÓRO SKOŃCZYŁO 300 LAT.
Któżby przypuszczał, że wieczne pióro skończyło już trzysta lat! Pierwszy raz spotykamy się w historii z pojęciem wiecznego pióra w roku 1683, kiedy to dwaj Holendrzy opisują swoje wrażenia z podróży paryskiej. Pamiętnik tych podróżników wynalazł niejaki A. Jubinal w Hadze. Podróżni holenderscy opisują wizytę, jaką złożyli paryskiemu wynalazcy, który wyprodukował pióro „możące zapisać arkusz papieru, przy czym nie macia się go wcale w atramencie”. Holendrzy przewidywali wówczas, że ów Paryżanin zrobi majątek, gdyż każdy będzie chciał mieć takie bajeczne pióro.

KLASYFIKACJA SNÓW.
Aldous Chardwick, profesor psychologii na uniwersytecie w Bostonie, opublikował rezultaty swoich prac i poszukiwań z dziedziny snów. Doszedł on do wniosku, że istnieje tylko siedem rodzajów snów, a mianowicie: 1) sny powtarzające się, 2) koszmary, 3) sny o pożądaniu, 4) sny o walkach i bijatykach, 5) sny o kradzieżach i upadkach, 6) sny podróżnicze, 7) sny fantastyczne. Profesor Chardwick twierdzi, że rodzaj snu zależy od charakteru i stopnia intelektu danego osobnika.

SAMOŁOT JAKO LEKARSTWO NA KOKLUSZ
Najlepszym lekarstwem na koklusz jest zmianna powietrza. Niemieccy lekarze postanowili uciec się do środków najbardziej nowoczesnych w dziedzinie leczenia koklusu. Zwrócili się do władz wojskowych z zapytaniem, czy w razie potrzeby oddadzą samoloty do dyspozycji lekarzy dla chorych dzieci. Ponieważ odpowiedź była przychylna, chore na koklusz dzieci niemieckie będą odąd odbywać spacery lotnicze, co niewątpliwie wyda doskonałe wyniki, gdyż próby tego rodzaju okazały się zadawalające.

Przebieg od **BOLU GŁOWY**
DIA DOROSŁYCH 25 ZŁ FABRYC.
KOWALSKINA
KOWALSKINA
PRZY PRZEZIEBIENIU
GRYPY I KATARZE

Zdarzenia i sudsie

Antysemityzm we Włoszech

Spoleczeństwo włoskie nie rozumie, o co chodzi

Rzym, we wrześniu.

Spędziłem kilka ostatnich dni we Włoszech, w pewnym mieście, którego nazwy ze względów ostrożnościowych nie wymienię. Bawiłem w kole swych starych przyjaciół, przeważnie literatów, malarzy i muzyków. Stwierdziłem, że w kołach intelektualistów włoskich niewątpliwie wzmogły się prądy opozycyjne. Ludzie nie są zadowoleni z tego co się dzieje w kraju. Pragnęliby zmian: nie powierzchownych ale rzeczywistych. Ich krytycyzm jest odważny i śmiały. Mimo wszystko naród włoski nie dał się zastraszyć reżymowi w tym samym stopniu, co w Niemczech.

Głównym przedmiotem rozmów i krytyk jest obecny kurs antysemicki. Spoleczeństwo włoskie jest zdumione — Nie wie po prostu co o tym myśleć! Tak zwanego „problemu żydowskiego” we Włoszech nie ma, po prostu dlatego, że nie ma tam Żydów. 47.000 ludzi wyznających religię żydowską i pomieszanych z ludnością chrześcijańską w sposób bar-

dzo ścisły, zawsze uważało się za Włochów, a nikomu do głowy nie przyszło, że to nie są Włosi. Wśród ludzi tych znajduje się bardzo wielu takich, których matki i babki były tak zwanymi „aryjkami”, czyli którzy nawet według ustaw norymberskich nie są Żydami.

Asymilacja we Włoszech była łatwiejsza niż gdziekolwiek indziej. Żydzi włoscy należą do tej samej rasy śródziemnomorskiej, co wszyscy inni Włosi. Ich wygląd zewnętrzny, temperament, zdolności, sposób myślenia i t.d. są iden tyczne. Żydzi nie mieli nigdy w rękę finansów, handlu ani przemysłu włoskiego. Z wyjątkiem jednego Tryjestu przeciętność żydowska nie jest bogatsza od włoskiej. Dlatego też we Włoszech nie było nigdy antysemityzmu.

Obecnie nowe ustawy włoskie godzą jednak głębiej, aniżeli w samych Żydów. Godzą one w podstawy politycznej logiki włoskiej. Nie trzeba zapominać, iż renesans prawa rzymskiego we Włoszech jest silniejszy, aniżeli gdziekol-

więkziej. Zasadą prawa rzymskiego był nie rasizm, ale obywatelstwo. C i v i s r o m a n u s — oto subiektywna podstawa praw człowieka w państwie, niezależnie od jego pochodzenia, wyznania i rasy. Opierając się na tej zasadzie, Rzym podbił cały świat starożytny. Ta świadomość jeszcze do dzisiejszego dnia tkwi w narodzie włoskim.

Jaka może być, zresztą, czystość rasy w Italii — tym tygłu wszystkich ras od 3.000 lat?

— A co zrobimy z Etruskami, których krew płynie w naszych żyłach, a którzy stworzyli podwalinę naszej kultury? — pytał mnie z gorczą pewien Włoch — przecież to też byli Semici.

— A co zrobimy z silną domieszką krwi arabskiej na Sycylii i w Nespolu? Czynniki etniczny nigdy nie odgrywał najmniejszej roli w Italii.

— Święty Paweł był obywatelem rzymskim, a każdy człowiek inteligentny i kulturalny jest moim bratem — powiedział mi pewien młody dziennikarz.

Dziennikarz ten oczywiście pracuje w piśmie faszystowskim. W tym fakcie ujawnia się cały fałsz sytuacji. Nawet ludzie, którzy „robują” opinię włoską, obrzuceni są na to co czynią! Sytuacja cała

oparta jest na nieszczeroci i zakłamaniu.

Zupełna indyferencja w stosunku do zadań rasowych, poczucie braterstwa kultury — oto są prawdziwe zasady rzymsko — włoskiego światopoglądu. Atak na Żydów zranił Włochów w ich dumie intelektualnej, ale sadyzm tego ataku przynosi owoce: dotychczas nie było problemu żydowskiego we Włoszech, ale niezadługo będzie! Samobójstwa już się rozpoczęły.

Ale najbardziej Włochów razi to, że ich rząd nasładowuje Niemcy. „Krok pruski” wprowadzony do armii włoskiej, Anschluss, całkowite przyłgnięcie do „osi” — społeczeństwo włoskie tego nie rozumie. Trzeba jednak przyznać, że rząd nie wiele sobie robi ze społeczeństwem. Stąd też coraz większy rozdźwięk między jednym a drugim.

Trzeba przyznać, że et zmiany nastrojów społecznych w o wiele mniejszej mierze dotyczą Mussoliniego, aniżeli jego otoczenie. To jest bardzo charakterystyczne dla sytuacji wewnętrznej we Włoszech. Włosi mogą się dumować, szemrać, głośno krytykować Staracego czy Farinacci'ego, zarzucać im najpotworniejsze rzeczy, ale narazie pójdą za Mussolinim...

Kurier Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA“ z dnia 28 września 1938 r.

Oblicze gospodarcze Czechosłowacji

Dramatyczny przebieg wydarzeń sprawia, że aktualna mapa etniczna dzisiejszej Czechosłowacji utrzymała się już w pamięci szerokich mas. Warto może w sposób najbardziej ogólny uzupełnić tę mapę komentarzem gospodarczym.

Gdyby przeciąć mapę republiki czechosłowackiej z północy na południe po linii Cieszyn — Bratislava, otrzymamy na zachód obszar o kształcie mniej więcej owalu z dużym centrum rolniczym, zmiennej szerokości, otoczonym wieńcem ośrodków przemysłowych. To rolnicze centrum, stosunkowo luźniej zatrudnione, stanowi właściwe skupisko ludności etnicznie czeskiej.

Gęsto zaludniony wieńiec przemysłowy, prawie bez przerw okalający ów owal rolniczy, zaczyna się — (posuwamy się po konturze owalu ze wschodu na zachód) — na Śląsku Zaolziańskim, stanowiącym — jak wiemy — centrum kopalnictwa węglowego i hutnictwa.

Zasobność pokładów węglowych rewiru górniczego ostrawsko — karwińskiego, który łączy się bezpośrednio z rewirem polskim tworząc z nim jedną całość naturalną i stanowi niespornie ziemię rdzennie polską — oblicza się na około 6 miliardów ton dających się dobywać na głębokości do 1200 metrów.

Po niewielkiej przerwie czechosłowackiej obejmującej zakłady metalurgiczne, czerpiące zresztą swój surowiec z sąsiedniej połaci kraju — mamy znów obcą etnicznie — niemiecką — kontynuację owego wieńca przemysłowego.

Ta niemiecka część wieńca przemysłowego obejmuje dość głęboko wzniesiony się okrug Freiwaldau z przemysłem włókienniczym, mającym swe główne siedlisko dalej wzdłuż całego pasa granicznego aż po Reichenberg i dalej; jest to, jak wiadomo, główne centrum przemysłu włókienniczego Czechosłowacji (nb. Czechosłowacja otrzymała po rozbiore dawnej Austrii niemal trzy czwarte jej przemysłu włókienniczego; przemysł bawełniany liczy do czterech milionów wrzecion).

Dalszy ciąg wieńca etnicznie niemieckiego obejmuje tak rozwinięte browarnictwo, przemysł szklany (jak wiadomo stoi on na bardzo wysokim poziomie technicznym i artystycznym produkując całą gamę rzeczy ze szkła; stanowi poważną gałąź eksportową republiki).

Z kolei aż do Aussig ciągnie się obszar cukrowni, chemikali i poczęści włókiennictwa.

Wreszcie główny obszar niemiecki — kraj obejmujący oba światowe złodziejstwa, t. j. Karlsbad i Marienbad, Eger poza przemysłem szklanym i cukrowym posiada saliny i złoża różnych minerałów (ważnym wśród nich jest — wydobywane na tym obszarze w Jachimowie — Joachimstalu — radium); Po niewielkiej przerwie — wieńiec zamyka się znów hutami szklanymi, fabrykami włókienniczymi i papierniami koło Krumau.

Odlączenie „wieńca“, o którym tu mówimy zostawi już tylko nieliczne centra wielko — przemysłowe w obrębie republiki (tu wymienić należy zakłady metalurgiki, zwłaszcza wojennej w Brnie a także i Pilźnie, które zakwestionowane zresztą zostały w ostatniej chwili przez Rzeszę; wymienić należy dalej np. zakłady Baty; niektóre większe zakłady przemysłu spożywczego). Czechosłowacja z kraju przemysłowo — rolniczego — zamieni się w kraj o zdeklarowanej przewadze pierwiastka rolniczego; dezintegracja etniczna tego państwa połączy się więc z jego odprzemysłowieniem.

Wydawnictwo „REPUBLIKA“

Sp. z ogr. odp.

Administracja w Warszawie
ul. Wierzbowa 11, tel. 310-18

Spółdzielczość w przem. włókienniczym stanowi poważną konkurencję dla drobnego przemysłu zarobkowego

Od szeregu tygodni zanotowano w Łodzi rozwój spółdzielni włókienniczych. Spółdzielnie te powstały przeważnie w dziale produkcji tkacko-zarobkowej na odcinku bawełny, sztucznego jedwabiu i częściowo lekkiej wełny.

Pierwsza spółdzielnia włókiennicza powstała w Łodzi była stosunkowo mała. Obecnie tworzą się spółdzielnie większe, posiadające do 200 krosien tkackich. W chwili obecnej w samej Łodzi istnieje 7 spółdzielni włókienniczych, w tym 3 większe.

Spółdzielnie te reprezentują 550 krosien tkackich, co stanowi bardzo poważny, jak na łódzkie stosunki, potencjał produkcyjny. Warunki obiektywne, gospodarcze i społeczne wybitnie sprzyjają rozwojowi spółdzielni włókienniczych. Do spółdzielni tych wstępują przeważnie byli robotnicy — tkacze, którzy potrafili zbierać sobie pewne kwoty oszczędności. Proces ten staje się z reguły

intensywniejszy w okresach większego bezrobocia w tkactwie kiedy to robotnicy, chcąc zabezpieczyć się przed skutkami bezrobocia, starają się w miarę możliwości usamodzielnić gospodarczo. Najlepszą taką formą jest właśnie udział w spółdzielni produkcyjnej. Często powstają spółdzielnie włókiennicze na gruzach zakładów włókienniczych przez wydzierżawianie od tych zakładów maszyn.

Bardzo korzystnym momentem z gospodarczego punktu widzenia, jest dla spółdzielni włókienniczych, opieka ogólnych organizacji spółdzielczych. Dowiadujemy się, że łódzkie spółdzielnie włókiennicze otrzymują zamówienia dla organizacji „Spolem“, która zorganizowała u siebie specjalny dział włókienniczy. Oczywiście, że, posiadając taką organizację zbytu, spółdzielnie włókiennicze łatwo potrafią przezwyciężyć początkowe trudności. Powstanie i rozgależenie spółdzielni włókienniczych dało się na-

tychmiast odczuć na rynku tkackim Łodzi.

Spółdzielnie stanowią groźną konkurencję dla fabryk zarobkowych w Łodzi i dla chałupnictwa maszynowego na prowincji łódzkiej. W produkcji zarobkowej konkurencja ta ujawniła się już w obecnym sezonie. Ceny za tkanie zarobkowe spółdzielni włókienniczych są niższe od cen łódzkich fabryk zarobkowych w granicach od 10 do 15 proc., co oczywiście stanowi kolosalną różnicę. Spółdzielnie produkują również taniej od chałupników o 10 proc. Doszło do tego, że w niektórych działach wytwórczości tkackiej (tanie artykuły ludowe) spółdzielnie włókiennicze są obecnie monopolistycznym producentem, ponieważ zarówno fabryki zarobkowe, jak i zakłady chałupnicze, na skutek konkurencji spółdzielni, zrezygnowały z tej produkcji.

Przewaga gospodarcza spółdzielni włókienniczych nie jest, zdaniem sfer zainteresowanych, przypadkowa i koniunkturalna. Istnieje cały szereg momentów gospodarczych i społecznych, które przemawiają za tym, że rozwój spółdzielczości włókienniczej będzie jeszcze silniejszy, a konkurencja ich z fabrykami i chałupnikami intensywniejsza. Produkcja spółdzielcza włókiennicza może być stale tańsza od produkcji fabrycznej i chałupniczej z następujących względów: 1) spółdzielnie włókiennicze nie podlegają orzeczeniu komisji rozjemczej odnośnie płac, 2) w związku z powyższą okolicznością, spółdzielnie przypuszczalnie nie będą płaciły za swoich członków podatku dochodowego od uposażeń, bo tygodniowy zarobek członka spółdzielni wynosić będzie mniej, aniżeli zarobek opodatkowany. 3) Polityka zysków spółdzielni włókienniczych będzie szła w tym kierunku, aby początkowo zarobek członków był minimalny, przeznaczając wpływ na majątek spółdzielni, a w szczególności na zakup maszyn i własnych murów. 4) Spółdzielnie będą korzystały z poparcia organizacji spółdzielczych i instytucji kredytowych i państwa.

Powyższe okoliczności wskazują na to, że problem spółdzielni włókienniczych wysunie się obecnie na czoło zagadnień przemysłu łódzkiego.

Przemówienie prezesa gen. Maciszewskiego

na uroczystości otwarcia giełdy bawełnianej w Gdyni

Podczas uroczystości otwarcia arbitrażu bawełny w Gdyni wygłosił przemówienie p. prezes gen. Maciszewski, który powiedział m. inn. co następuje:

Zgodnym wysiłkiem wszystkich zainteresowanych w handlu bawełna, a więc przemysłu włókienniczego, krajowych i zagranicznych firm handlujących bawełną, ekspedytorów, instytucji bankowych i ubezpieczeniowych utworzono Zrzeszenie interesentów handlu bawełna, które mając za cel usprawnienie handlu tym surowcem zorganizowało i powołało do życia Instytucję arbitrażową. Powołanie tej instytucji dla zainteresowanych możliwość autoryzowanego sprawdzania gatunków nabywanej bawełny, umożliwi w razie sporu rozstrzygnięcie go na miejscu, będzie z czasem orientować nabywców o cenach i koniunkturze światowej bawełny i niewątpliwie rozwinię się w pełne giełde towarową dla bawełny.

Utworzenie tej instytucji nie było rzeczą łatwą, gdy się zważy, że jeszcze przed paroma laty cały handel bawełną odbywał się poza granicami państwa, jedynie za pośrednictwem agentów zagranicznych domów handlowych. Trzeba było nie tylko stworzyć podstawy materialne, wyszkolić fachowców, ułożyć

przepisy i regulaminy, ale nadto trzeba było pozyskać życzliwość i zaufanie dla tej instytucji drugiej strony kontrahentów, dostawców zagranicznych. Toteż chciałbym w tym miejscu wyrazić imieniem naszego Zrzeszenia serdeczne podziękowanie tym wszystkim władzom, instytucjom i osobom, które się do powstania polskiego arbitrażu przyczyniły. W pierwszym rzędzie należy się wdzięczność władzom rządowym, które od razu wykazały pełne zrozumienie dla naszych poczynań i nie szczędziły pomocy w przeprowadzeniu zamierzenia, dając również znaczną pomoc materialną w celu zapewnienia bytu Instytucji. Również szczególne podziękowanie należy się Bankowi Gospodarstwa Krajowego, który nie tylko znaczną pomocą pieniężną, ale bardzo wydatną współpracą przyczynił się do powstania i organizacji nowej Instytucji. Wreszcie muszę z prawdziwym zadowoleniem stwierdzić, że u zainteresowanych instytucji zagranicznych znaleźliśmy nie tylko całkowite zrozumienie dla naszych usiłowań stworzenia pełnej organizacji polskiej dla handlu bawełną, ale otrzymaliśmy nażyłszy pomoc przy wyszkoleniu fachowców, organizowaniu technicznym i opracowaniu regulaminów.

Anglia w krajach naddunajskich

Nowe rokowania toczą się w Genewie

P. Boothby, kierownik Industrial Facilities Corp. udał się z Londynu do Genewy, gdzie spotka się z przedstawicielami krajów naddunajskich i omówi z nimi możliwość zwiększenia handlu zagranicznego Anglii z tymi krajami. Misja ta nie jest oficjalna, lecz jest rzeczą jasną, że nie mogłaby być podjęta bez zgody władz angielskich. Zwiększenie wymiany handlowej ma nastąpić przez związanie importu z eksportem poza stosowanym dotychczas systemem clearingowym i kompensacyjnym.

Anglia przyzna krajom naddunajskim kredyty średnioterminowe, aby umożliwić im zakup towarów angielskich. — Kraje te będą eksportować do Anglii swoje produkty, które będą stanowiły gwarancję otrzymanych kredytów. Sprzedaż tych towarów nie spowoduje likwidacji tych kredytów lecz kwoty otrzymane ze sprzedaży umożliwią dalsze kupno towarów angielskich. W ten sposób jedna początkowa transakcja będzie podstawą całej serii operacji handlowych i finansowych.

Plan uprzemysłowienia Turcji

został już zatwierdzony przez prezydenta Atatürka

Prezydent Turcji zatwierdził plan czteroletni przemysłu, na zasadzie którego zostaną podjęte w najbliższym czasie duże roboty publiczne. Przede wszystkim zamierzona jest budowa dwóch nowych portów na morzu Czarnym, budowa 28 statków handlowych, budowa linii kolejowych i duża rozbudowa przemysłu kopalnianego.

Następnie ma być wybudowanych

15 nowych fabryk, m. inn. zakłady, które produkować będą benzynę syntetyczną i cement, a dalej rozpoczęta będzie budowa kolonii robotniczych w Anadolii według wzorów brytyjskich, oraz domów mieszkalnych dla urzędników państwowych w Ankarze.

Dla sfinansowania tych robót, które pochłoną olbrzymie sumy, zaciągnięta będzie wielka pożyczka zagraniczna.

Więści gospodarcze

SITUACJA NA RYNKU TOWARÓW KOLONIALNYCH

Lekkie ożywienie, jakie zarysowało się ostatnio w hurtowym handlu towarami kolonialnymi utrzymuje się nadal. Zapotrzebowanie na poszczególne artykuły wzrasta. Importerzy przygotowują się do pełnego sezonu jesiennego i starają się o dowóz odpowiedniej ilości poszczególnych asortymentów.

Wśród importerów daje się zauważyć pewne zdenerwowanie, wywołane niepewnością wysokości kontyngentów na sezon przedgwiazdkowy. Brak danych co do wysokości dezerorientuje importerów i nie pozwala na równomierne ustalenie podaży poszczególnych artykułów.

ZBIORY JUTY INDYJSKIEJ.

Według oficjalnych obliczeń, w tegorocznym sezonie obsiano w Indiach surowcem jutowym 710.000 ha. W porównaniu z rokiem ubiegłym oznacza to zwiększenie terenów uprawnych o blisko 50 proc. Zbiory juty w Indiach preliminowane są na 1.891 milionów bel.

LEN W JUGOSŁAWII.

Jugosłowiańskie ministerstwo rolnictwa zwołało specjalną naradę poświęconą zwiększeniu produkcji lnu. W naradzie wzięli udział przedstawiciele przemysłu i rolnictwa. Narady zmierzają do ustalenia możliwości produkcji lnu i ograniczenia importu, który w 1937 roku wyniósł 58 milionów dinarów.

Giełda pieniężna

Warszawa, 27 września.

Na dzisiejszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była nadal słaba, przy obrotach małych. Notowano: Amsterdam 283, Bruksela 90.10, Kopenhaga 112.75 Londyn 25.24, Nowy Jork 5.32.75, Nowy Jork-kabel 5.33, Paryż 14.17, Sztokholm 120.25, Zurych 119.35. Bank Polski płać za dolary amerykańskie 5.29.50, kanadyjskie 5.25.50, floreny holenderskie 282, franki francuskie 14.11, szwajcarskie 118.85, belgi belgijskie 89.85, funty angielskie 25.15, palestyńskie 24.30, guldeny gdańskie 99.75, korony duńskie 112.20, norweskie 126.15, szwedzkie 129.60, liry włoskie odcinki do 50 lirów 18.40, marki fińskie 10.90, niemieckie srebrne 81.

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych tendencja była również słaba, przy dość dużych obrotach 4 i pół proc. wewnętrzna. Notowano 3 proc. inwestyc. I-sza emisja — 80, II-ga emisja — 81, 4 proc. dolarowa 40, 4 i pół proc. wewnętrzna — 53, 4 proc. konsolidacyjna — 63.50, 5 proc. konwers. — 67, 4 i pół proc. ziemskie 60.25, 5 proc. Warszawy z 1933 r. — 68.00 — 67.50, odcinki po 1.000 zł. 68.50 — 68.00, 6 proc. oblig. m. Warszawy VIII i IX em. — 70, 8 proc. Przemysłu Polskiego funtowe 90.50.

AKCJE. Na rynku akcyjnym tendencja słaba, przy obrotach małych. Notowano: Bank Polski — 122, Starachowice 37—36.50, Lilpopy 79, Modrzejów 16.50. W obrotach prywatnych: 3 proc. państwowa renta ziemiska odcinki po 500 złotych — 56.

Z GIEŁDY ŁÓDZKIEJ.

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano: dolarówka 41.75, poz. inwestycyjna I-sza emisja 81.00, poz. inwestyc. II-ga em. 81.50, poz. konsolidacyjna 63.75, poz. wewnętrzna 63.00, Bank Polski 123.00—122.50. Tendencja słaba.

Z GIEŁDY ZBOŻOWEJ W ŁODZI.

Jęczmień browarowy 16.50—17.00. Reazta notowań bez zmiany. Tendencja spokojna. Ogólny obrót: 569 ton.

Kursy porównawcze walorów

Warszawa, 27 września.

Nazwa papieru	Dziś	Wczoraj	Przed mies.	Przed rokien
30/0 Inw. I. em.	80.—	81.—	85.75	67.75
41/20/0 Wewn	63.—	63.—	67.38	55.88
50/0 Konwers.	67.—	67.25	70.—	61.25
Dolarówka	40.—	—	43.25	39.25
41/2 L. Ziem.	60.25	62.—	65.50	55.50
50/0 L. Warsz. 1933	67.50	69.50	74.75	62.25
50/0 L. Łódz. 1933	—	—	66.50	56.—
Bank Polski	122.—	123.—	124.50	108.—
Lilpop	79.—	80.—	89.—	54.—
Zł. rardów	—	—	61.—	52.—

NOTOWANIA BAWELNY

z dnia 26-go września 1938 roku.

NEW YORK: Loco 8.25, październik 7.76, listopad 7.77, grudzień 7.79, styczeń 7.79, luty 7.79, marzec 7.79, kwiecień 7.77, maj 7.76—7.77, czerwiec 7.75, lipiec 7.75.

NEW ORLEAN: Loco 7.88, październik 7.85—7.86, grudzień 7.88, styczeń 7.85, marzec 7.89—7.90, maj 7.86, lipiec 7.85—7.86.

LIVERPOOL: Loco 4.80, wrzesień 4.63, październik 4.64, listopad 4.70, grudzień 4.74, styczeń 4.76, luty 4.77, marzec 4.78, kwiecień 4.78, maj 4.79, czerwiec 4.80, lipiec 4.81, sierpień 4.80, wrzesień 4.79, październik 4.78.

„Giza”: Loco 7.73, wrzesień 7.01, październik 7.01, listopad 7.01, styczeń 7.16, marzec 7.20, maj 7.18.

Egiptka Sakell: Loco 8.08. Upper: Loco 6.33, wrzesień 6.26, październik 6.23, listopad 6.21, styczeń 6.14, marzec 6.11, maj 6.10, lipiec 6.11.

BREMA: Loco 9.91, październik 9.02, grudzień 9.25, styczeń 9.34, marzec 9.53, maj 9.59, lipiec 9.65.

W ALEKSANDRII: — z powodu święta giełda nieczynna.

Z.N.P. prosi mln. Świętosławskiego o zapewnienie nauczycielstwu warunków normalnej pracy

Warszawa, 27 września.

W Warszawie odbyło się dziś nadzwyczajne zgromadzenie walne miejscowego oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego, które postanowiło zwrócić się do ministra oświaty, prof. Świętosławskiego z pismem, w którym m. in. czytamy:

„Zdajemy sobie sprawę, że stałe podkopywanie powagi nauczycielstwa przyczyniło się do zbrodniczego czynu, jaki miał miejsce w Łodzi.”

Nauczycielstwo warszawskie prosi ministra Świętosławskiego w swym piśmie o zapewnienie całemu nauczycielstwu warunków normalnej pracy oraz o przeciwstawienie się oszczerstwom atakom na zrzeszone nauczycielstwo.

Pomyślna sytuacja w przemyśle białostockim

Fabryki pracują pełną parą. — Trudności w sprowadzaniu surowca zagranicznego

Białystok, 27 września.

Sytuacja w białostockim przemyśle włókienniczym szczególnie na rynku krajowym, jest w dalszym ciągu b. pomyślna. Zastój i przedłużenie się okresu międzysezonowego w bież. roku do połowy sierpnia spowodowały, że w ostatnich tygodniach produkcja niebawale wzrosła.

Według prowizorycznych obliczeń uruchomienie maszyn przędzalniczych wynosiło w drugiej dekadzie września po uwzględnieniu pracy na zmiany ok. 190 procent.

Również przemysł tkacki (fabryczny

i zarobkowy) pracuje obecnie pełną parą.

Zakupy są nadal dość znaczne, choć proponowane przez odbiorców ceny są mniej korzystne, niż w początku bież. miesiąca.

Jest rzeczą niezwykle ciekawą i charakterystyczną, że niepewna i nader napięta sytuacja międzynarodowa nie odbiła się w najmniejszym stopniu na obrotach i transakcjach w tutejszym przemyśle włókienniczym.

W żadnej fabryce nie wypowiedziano robotnikom pracy. W dalszym ciągu udziela się również kupcom kredytu.

Przemysłowcy mają jedynie pewne trudności w sprowadzaniu surowca (szmat) z zagranicy. Niektórzy bowiem zagraniczni eksporterzy szmat zastosowali pewne obstrzeżenia przy sprzedaży towaru.

Na odcinku eksportowym nie zanotowano ostatnio poważniejszych zmian.

Sytuacja na rynku żelaza

Obroty wzrosły o 32.8 proc.

Katowice, 27 września.

W miesiącu sierpniu r. b. nastąpił nieznaczny spadek zleceń na żelazo, wyrażający się w zestawieniu z miesiącem ubiegłym liczbą 1.105 t., czyli 1,9 proc., w porównaniu jednak z analogicznym okresem roku ubiegłego tegoroczny sierpień wykazuje wzrost obrotów o 32,8 proc.

Ogólna suma zamówień, przydzielonych hutom do wykonania za pośrednictwem Syndykatu Polskich Hut Żelaznych, wynosiła w miesiącu sprawozdawczym 57,380 t., wobec 58,480 t. przydzielonych w lipcu r. b.

Na specjalną uwagę zasługuje handel, którego zamówienia ujawniają od szeregu miesięcy stałą tendencję zwiększającą co znajduje swe uzasadnienie w poprawie koniunktury. W miesiącu sprawozdawczym 30,500 t., czyli o 2,630 t. więcej niż w miesiącu ub.

Obniżenie ogólnego tonażu spowodowane zostało skurczeniem się zamówień przemysłowych z 21,085 t. w miesiącu lipcu na 17,510 t. w sierpniu r. b.; w grupie tej najpoważniejszy ubytek zleceń (4.170 t.) wykazały ocynkownie blach, co pozostaje w związku z wysoką liczbą zamówień lipcowych. Z innych grup przemysłowych na podkreślenie zasługują druciarnie (wzrost o 640 t.) oraz przemysł budowlany (wzrost o 350 t.).

Zamówienia rządowe wynosiły 6.600 ton.

Z punktu widzenia zapotrzebowania na poszczególne gatunki żelaza, najpoważniej zmniejszyły się zamówienia na blachy cienkie oraz zestawy kołowe, na pozostałe materiały ujawnił się wzrost zleceń.

RYNEK OBUWIA.

W sierpniu r. b. obroty i ceny w dziale produkcji zarówno detalicznej jak i hurtowej nie wykazały poważniejszych zmian i utrzymywały się na poziomie sierpnia roku ubiegłego. Najchętniej nabywane były artykuły wyrobione ze skór w kolorze granatowym i czarnym.

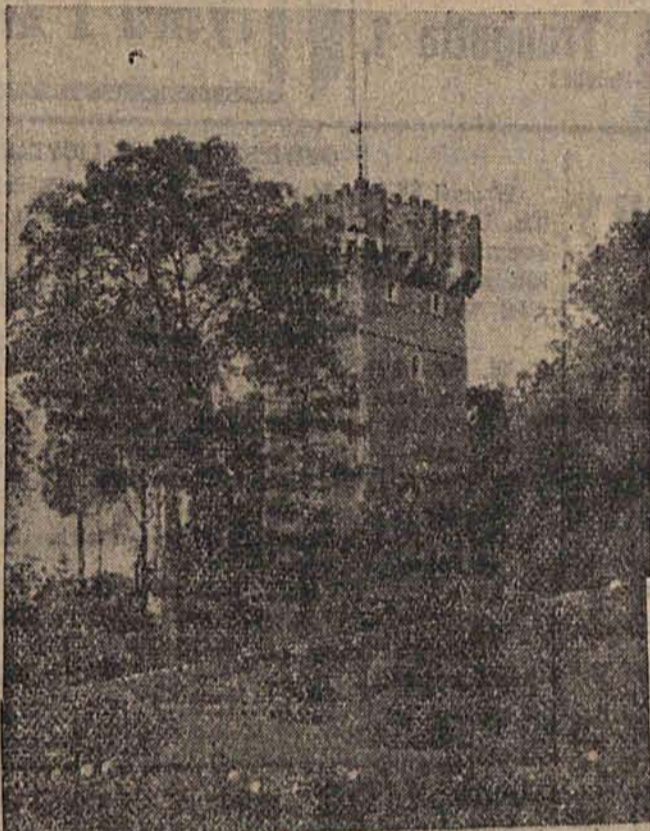
Wyplacalność była na ogół dobra, terminy wekslowe bez zmian, dochodzące 6 do 7-miu miesięcy.

Kilkadziesiąt rodzin musi opuścić Gdynię

Warszawa, 27 września.

W związku z wniesieniem odwołań osób wysiedlonych z Gdyni odnośnie władze lokalne odroczyły niektórym termin opuszczenia miasta na 1 do 3 miesięcy. Innym osobom w ub. sobotę, 24 b. m., doręczono odmowne decyzje urzędu wojewódzkiego.

W ten sposób musiały one ostatecznie opuścić miasto.



Starodawna historyczna wieża Piastowska w Cieszynie, realny dokument o wiecznej polskości Śląska Cieszyńskiego.

Stosunki gospodarcze polsko-amerykańskie

w świetle sprawozdania polsko-amerykańskiej Izby handlowej

Ukazało się sprawozdanie z działalności Polsko - Amerykańskiej Izby Handlowej w 1937 r., które w sposób wyczerpujący przedstawia stosunki gospodarcze między obu krajami w roku sprawozdawczym. W sprawozdaniu tym znajduje się szereg ciekawych uwag i cyfr, które niżej podajemy. Tak np. w 1928 roku przywóz z Ameryki do Polski wyniósł 466,646.000 zł a wywóz z Polski do Ameryki wszystkiego 19 miln. 29,000 zł. Stosunek przywozu do wywozu wynosił wówczas 24:1. Od r. 1929 obroty polsko - amerykańskie spadały, jednakże stosunek przywozu do wywozu zaczął się dla Polski układać korzystniej. Na przestrzeni ostatnich 10 lat najniższa suma obrotu wynosiła 113.984.000 złotych w roku 1932, przy czym przywóz z Ameryki wynosił 103.951.000 zł, a wywóz z Polski 10.033.000 zł, przy stosunku przywozu do wywozu jak 10:1. W roku 1937 przywóz z Ameryki wyniósł 149,145,000 zł, a wywóz z Polski 100,921,000 zł i tu następuje najkorzystniejszy dla Polski stosunek przywozu

do wywozu, gdyż jak 1.5:1.

Pod względem wartości handlu zagranicznego Polski Stany Zjednoczone uplasowały się na trzecim miejscu. Z najbardziej istotnych zmian, jakie zaszły w handlu między Polską i Ameryką w ciągu roku sprawozdawczego, należy wymienić następujące: 1) udział bawelny w przywozie zmniejszył się według wartości z 69 proc. do 46 proc, czyli o 23 proc.; 2) złom żelazny wysunął się w przywozie z piątego miejsca na drugie z udziałem wynoszącym 20 proc.; 3) wartość przywiezionych samochodów i ich części wzrosła bardzo znacznie bo z 1,302,000 do 6,785,000 zł; 4) przetwory mięsne wszelkiego rodzaju jak szynki w puszkach, konserwy, wędliny, mięso mrożone, wykazały wzrost przeszło 100 proc. i stanowiły 56 proc. ogólnego wywozu w roku 1937.

Niemal całość towarów wymienionych między obydwoimi krajami (94 proc.) została przewieziona w 1937 r. przez Gdynię i Gdańsk.



Uchodzący polscy ze Śląska Zaolzańskiego rejestrują się w tymczasowych komitetach pomocy w Cieszynie.

KLISZE do **ŁÓDŹ**
 REKLAM GAZETOWYCH
 CENNIKÓW, PROSPEKTÓW
 ZDJĘCIA FOTOGRAFICZNE
 DLA CEŁÓW REPRODUKCYJ.
 RYSUNKI, PROJEKTY REKLAMOWE
 I WYDAWALNICZE WYKONYWUJĄ
111-72
R. Borkenhagen 1023



NAPRAWA WIECZNYCH PIÓR

W CIĄGU JEDNEGO DNIA
we własnych warsztatach

f-my

A. J. OSTROWSKI, S-cy
PIOTRKOWSKA 55

DR. MED.
AL. KOPCIOWSKI
POWRÓCIŁ
Piotrkowska 8
Telefon 232-55.

DR. MED.
M. RUNDSTEIN
AKUSZER-GINEKOLOG
Pomorska 7, tel. 127-84
przyjmuje od 8-10 i od 4-8 w.

DR. MED.
S. Kryńska
POWRÓCIŁA
Chor. skórne i weneryczne
(kobiety i dzieci)
Senkiewicza 34 telef. 241-98
przyjmuje od 12-1 i od 3-4 pp.

DR. MED.
Niewiażski
Andrzeja 3, w. 9
Przym. od 8-11 rano i od 5-9,
w niedziele i święta 9-12.

LEKARZ - DENTYSTA
FELIKS SEIDENGART
POWRÓCIŁ
Zamenhofska Nr. 1
tel. 139-26
godz. przyj. 10-1 i 3-7

Lecznica
Dra Z. Rakowskiego
ze stałymi łózkami
DLA CHORYCH NA
USZY, NOS, GARDŁO I
DROGI ODDECHOWE
Gabinet Roentgena dla prześwietlań
i zdjęć.
Piotrkowska 67 tel. 127-81.
od 9 r. — 2, 5 8 w.

LEK. DENT.
B. GECOWA
Legionów 3
tel. 174-02
wznowiła przyjęcia

Fabryka napoi gazowych
dostarcza wodę sodową w balonach
Szybka obsługa
TEL. 190-48
R. FRIEDWALD
PILSUDSKIEGO 69.

„Czystość”
przyjmuje cyklinowanie, drutowanie
trotrowanie oraz sprzątanie biur,
pokoi. Czyszczenie szyb.
PIOTRKOWSKA 44, telefon 167-45.
Ceny konkurencyjne.

OSZUKIWANE
3 lokale fabryczne
od 1.10.38 najpóźniej od 1.1.39 składające się:
1) 2-ch sal około 1200 m.²
2) 3-ch sal około 2000 m.²
3) 4-ch sal około 2500 m.²
z siłą napędną parową nadające się na tkalnie
i przedalnie. — Oferty pod „Tow. Akc.” Admi-
nistracja „Republika”

GIMNASTYKA dla PANÓW
szwedzka, zaprawa bokserska i szermiercza pod kier.
fachowych instruktorów przy szkole
H. KRUKOWSKIEJ, Traugutta 1,
(gmach Grand-Hotelu)
Zapisy od 4-8, telef. 199-20.

DOKTOR
Dorota Lewy
CHOR. PŁUC
RENTGEN
przeprowadziła się na
Radwańska 4 telef. 23906.
przyjm. od 5-6.

LEKARZ-DENIYSTA
F. KOPCIOWSKA
POWRÓCIŁA.
Piotrkowska 9
Telefon 232-55.

Dr. HELLER
SPEC. CHOROBY SKÓRNYCH, WENE-
RYCZNYCH I MOCZOPŁCIOWYCH
Traugutta 8, tel. 179-89
przyjmuje od 8-11 i od 4-8
w niedziele i święta 10-1.

DO WYNAJĘCIA
umeblowany pokój z wszelkimi wy-
godami, centralne ogrzewanie, telefon
w luksusowym domu dla solidnego
pana. Oglądać od 3-5. Gdańska 43,
m. 2.

SZYJE WYKWINTNIE
BIELIZNĘ MĘSKĄ
po cenach bardzo niskich.
Przyjmuje również wszelkie
reperatury
ul. 6-go Sierpnia 76
m. 16, III p.

Sygnatura: IV Km. 1372/38.
OBWIESZCZENIE
O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.
Komornik Sądu Grodzkiego w Ło-
dźi 4-go rewiru Stefan Zajkowski ma-
jący kancelarię w Łodzi, ul. Naruto-
wicza Nr. 35 na podstawie art. 602
K. P. C. podaje, do publicznej wia-
domości, że dnia 6 października 1938 r.
o godz. 12-iej w Łodzi przy ul. Moni-
uskiej Nr. 3, odbędzie się licytacja ru-
chomości, składających się z 23
sztuk materiału wełnianego na suknie
damskie różnych kolorów, na rzecz fir-
my „Józef Ingster i S-ka” oszacowa-
nych na łączną sumę zł. 2.400.
Ruchomości można oglądać w dniu
licytacji w miejscu i czasie wyżej
oznaczonym.
dnia 20 września 1938 r.
Komornik:
(-) **STEFAN ZAJKOWSKI**

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI.

W myśl §§ 83 i 84 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25.VI.32 r.
(Dz. U. R. P. Nr. 62, poz. 580) o postępowaniu egzekucyjnym władz Skar-
bowych 6 Urząd Skarbowy w Łodzi podaje do ogólnej wiadomości, że ce-
lem uregulowania należnych zaległości odbędą się sprzedaże z licytacji u
niżej wymienionych płatników:

Dnia 29 września 1938 r.
T. W. 258-87/14 — Oskar Eckstein, Wólcz. 224 — maszyna do pisania, to-
karnia, kasa ogniow. biurko zł. 2.000.—
T. W. 3016/38 — Günther Emil, Radwańska 25 — meble zł. 1.350.—
T. W. 19430 — Gross Izrael, Wólczańska 222 — pianino, meble zł. 850.—
T. W. 3512 — Hüffer Teodor, Wólczańska 243 — meble, kasa ogniow. 500 zł.
T. W. 45/13 — Zylberszpic Julian — Piotrk. 265 — radioaparat i fotele
zł. 550.—

Dnia 30 września 1938 r.
T. W. 295/19 — Günther Kurt — Składnica Skarbowa — samochód cięż-
żarówy, zajęte przedm. 1.700.—
Zajęte przedm. 1.700.—
Wszystkie przedm. będą w dniu licytacji na miejscu wykony-
wania czynności.

D. O. Komornik Urzędu:
(W. PIASECZNY)

Praktykant biurowy

z bardzo ładnym charakterem pisma
w wieku lat 18-21, POSZUKIWANY.
Oferty własnoręcznie pisane z poda-
niem referencji składać do dnia 3 paź-
dziernika r. b. w Administracji niniej-
szego pisma sub: „ZZ, 18-21”.

Do akt Nr. Km 1335/38.

OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Ło-
dźi, rewiru 12, St. Gasiński, zamieszka-
ły w Łodzi ul. Gdańska 67, na zasa-
dzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w
dniu 4 października 1938 roku o godz.
12-iej w Łodzi przy ul. Plac Boerner-
a nr. 7, odbędzie się publiczna licytacja
ruchomości oszacowanych na łączną
sumę zł. 650, a mianowicie: mebli, ka-
sy ogniow. wagi i czajnika, które
można oglądać w dniu licytacji w
miejscu sprzedaży, w czasie wyżej o-
znaczonym.
Łódź, dnia 7 września 1938 r.
Komornik:
(-) **ST. GASIŃSKI.**
Sprawa M. Rapoport i D. B. Ra-
dzynera, p-ko małż. Frenkiel.

Nauka
i wychowanie

STUDENTKA udziela lekcji w zakre-
sie gimnazjum. Specjalność łacina,
francuski, polski. Tel.: 164-33, w godz.
9-11 i 1-16-iej.

POSZUKIWANA inteligentna, energicz-
na z wychowawczymi z hebrajskim do
7-letniego chłopca na II połowę dnia.
150-81.

75 GR. LEKCJA francuskiego. Dyplo-
mowana paryżanka udziela lekcji fran-
cuskiego. Lektura. Konwersacja. Gra-
matyka. Tomaczenie. Koresponden-
cja. Pomoc szkolna. Południowa 20
m. 20, I-sza lewa of. partez.

Niebuwała okazja!

Przygody Tarzana
Człowieka Leśnego
8 tomów — 1240 stron

Cena za całość:
tylko 1 zł. 50 gr.

LEKARZ - DENTYSTA
B. Nusbaumowa
Przyjmuje od 5 do 8 po poł.
Piotrkowska 51
TELEF. 121-23.

Posady

POTRZEBNY akwizytor na roboty
asfaltowo - betonowe w podwórzach.
Oferty „W. P.” do Republiki.

KWALIFIKOWANA ekspedientka-kas-
jerka ze znajomością buchalterii po-
szukuje posady. Łaskawe zgłoszenia
do Admin. sub. „Kwalifikowana”.

POTRZEBNY chłopiec na posyłki do
sklepu nabiału H. Rajchenberg, Za-
wadzka 20.

ZALATWIAM korespondencję polską
i niemiecką. Wyuczam i prowadzę bu-
chalterię. Także na godziny. Zgłosz-
pod „A. R.” Amin. Republiki

MŁODA inteligentna niewiasta poszu-
kuje posady stałej w charakterze woź-
nej lub do fabryki. Za pomoc w uzy-
skaniu pracy chętnie ofiaruje nowiu-
teńka, damską maszynę do szycia. Od-
powiedzi proszę kierować do Admin.
Republiki pod „Maszyna do szycia”.

DYPLOMOWANA bibliotekarka wy-
kształcenie średnie, języki: polski, nie-
miecki, dostatecznie francuski — zna-
jąca pracę biurową, maszynopisa-
nia — poszukuje posady bibliotekarki
w księgarni lub jakiegokolwiek innej
pracy. Chętnie wyjazd. Łaskawe zgło-
szenia sub. „Wrzesień 18” do Adm.
Republiki.

MŁODA (17 lat), energiczna, wykształ-
cenie 7 klas szkoły powszechnej, po-
szukuje posady w charakterze eks-
pedientki, sklepowej lub innej, ma prak-
tykę ekologiczną. Wymagania skromne.
Łaskawe oferty do Administracji sub:
„70”.

Rozmaite

DROBNE ogłoszenia w „Republice”
sa najlepszym i najtańszym środkiem
zestknięcia zainteresowanych stron.
Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sub-
lokatora. 2) znaleźć mieszkanie lub
pojedynczy pokój. 3) sprzedać nieru-
chomość lub rzecz. 4) kupić cośkole-
wiek okazynie. 5) dostać posadę. 6)
wyszukać pracownika — niechaj po-
da drobne ogłoszenie do „Republiki”

FOTOKOPIUJEMY dokumenty, plany,
wizerunki itd. dobrze, tanio i szybko.
Przekonajcie się sami! „Intro”, Łódź,
Piotrkowska 80. 16.10.

Zagubione dokumenty

ABRAM Wolf Grabarski, Południowa
16 zgubił kwit Nr. 317930 wyd. przez
Warszawskie Tow. Pożyczkowe „Lom-
bard”

KAPELUSZE DAMSKIE

poleca Salon Mód

„HELENA”
Zawadzka 9
Wejście p. bramę 9

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretariat Redakcji 127-24.
dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 18-44; sekretariat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika”: 68-148 i 600-620.

PRENUMERATA

„REPUBLIKI”
w Łodzi zł. 4.—, za odosłaniem do domu
40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową
w Polsce zł. 5.—, „Republika” i „Ex-
press” w Łodzi z odosłaniem do domu
zł. 7.— miesięcznie.
Konto rozrachunkowe Łódź I, konto Nr. 4.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm. X 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na
4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpałt po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na
stronie I — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubi-
nowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.— Drobne za słowo 15 gr. najmniej
zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr. najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyj-
nym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabe-
laryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane,
o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu
tygodnia od ukazania się pierwszego
ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu
się drugiego z rzędu ogłoszenia tej sa-
mej treści co pierwsze. — Omyłki, które
zasadniczo nie zmieniają treści ogłosze-
nia nie upoważniają do żądania zwrotu
zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.